

# Ofensywa Armii Ludowej w KOREI trwa

Na wszystkich frontach jednostki Armii Ludowej, przezwyciężając zaciekły opór nieprzyjaciela, w dalszym ciągu prowadzą walki ofensywne.

Jednostki Armii Ludowej, działające na wschodnim brzegu rzeki Nakdong, po przełamaniu zaciekłego oporu nieprzyjaciela w wielu punktach wbiły się klinem w obronę nieprzyjacielską i kontynuują ofensywę.

## MARSHALL ministrem obrony USA

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman przyjął dymisję dotychczasowego ministra obrony USA Johnsona oraz mianował na jego miejsce generała Marshalla. Marshall obejmie swe nowe funkcje 19 bm.

Sekretarz prezydenta Ross oświadczył na konferencji prasowej, że nominacja Marshalla wymagać będzie specjalnej uchwały kongresu, gdyż w myśl obowiązującego w Stanach Zjednoczonych ustawodawstwa ministrem obrony może być tylko osoba cywilna.

## 56000 km bez naprawy

Obsada parowozu Ok 1-374 z Krzyża w składzie: maszyniści — Franciszek Linka, Winiłusz Łokuciejewski i Kazimierz Ruszkiewicz oraz pomocnicy — Józef Gras, Mikołaj Czyżewski i Ryszard Grzegorzewski postanowili przejechać na obsługiwanym przez siebie parowozie 100.000 km bez naprawy. Zobowiązanie to opiewało na czas od 15 maja do 31 grudnia 1950 r.

Do chwili obecnej parowóz ten przejechał już 56.500 km bez naprawy, przy czym zaoszczędzono w maju, czerwcu i lipcu 134 tony węgla. Osiągnięcie to stanowi rekord w rejonie DOKP Poznań. (krz)

## Nieszczęśliwy wypadek Bernarda Shaw

LONDYN (PAP). Wybitny pisarz angielski George Bernard Shaw uległ wypadkowi podczas przechadzki w ogrodzie, doznając skomplikowanego złamania uda. Bernard Shaw został przewieziony do szpitala Luton, gdzie dokonano operacji. Obecnie stan zdrowia chorego jest zupełnie zadowalający.

## Truman zwiększa siły zbrojne USA w EUROPIE

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman podał oficjalnie do wiadomości, że zatwierdził decyzję o „znacznym zwiększeniu liczby sił zbrojnych amerykańskich w Europie zachodniej”.

## KREDYTY

### na budowę domków jednorodzinnych

WARSZAWA (PR). Wielu robotników i pracowników umysłowych skorzystało już z kredytów przyznanych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na budowę i remont domków jednorodzinnych. Pożyczki te udzielane są na warunkach bardzo łagodnych. Zaciągający pożyczkę nie płaci żadnego procentu, a spłatę rozkłada się na 10 do 20 lat. Określenie Rady Zw. Zawodowych rozprawiła już między robotników i pracowników umysłowych 285 milionów zł kredytów na budowę domków.

Spółród osób, które skorzystały z kredytów, 70 proc. sta-

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok VI A B

Poznań, czwartek 14 września 1950 r.

Nr 253 (1992)

Cena 5 zł



## Naród niemiecki przeciwstawi się zdecydowanie wszelkim zamachom

### anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych

BERLIN (PAP). W całym Niemczech obchodzony był uroczysto „Dzień uczczenia pamięci ofiar faszyzmu”.

W szeregu miejscowości Niemiec Zachodnich odbyły się mimo terroru policji liczne zebrania i demonstracje uczestników Ruchu Oporu i b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W Hamburgu przemarszerował ulicami miasta pochód około 20 tysięcy osób, wznoszących okrzyki na cześć pokoju i przyjaźni międzynarodowej. W Stuttgarcie, Duesseldorfie,

Frankfurcie nad Menem i innych miastach odbyły się zebrania, na których przemawiali przedstawiciele niemieckiego Związku Ofiar Faszyzmu (VVN).

W ramach uroczystości „Dnia uczczenia pamięci ofiar faszyzmu” odbyły się w Berlinie dwa obrzymie zebrania publiczne: w Lustgartenie i w wielkiej sali Friedrichstadtpalace. Oba zebrania stanowiły potężną demonstrację solidarności międzynarodowych sił demokratycznych w walce o pokój.

Na zebraniu w Lustgarten uczestniczyło przeszło 100 tysięcy berlińczyków. Na trybunach honorowych zajęli miejsca delegaci 17 krajów, w tej liczbie i Polski. Zebranie otworzył członek prezydium „VVN” — Walter Bartel, po czym imieniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej przemówił minister Heinrich Rau. Oświadczył on m. in.: „Pragniemy żyć i pracować w pokoju i w przyjaźni z innymi narodami. Naród niemiecki nie ma zamiaru dać się wykorzystywać dla celów anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych i przeciwstawi się zdecydowanie każdemu zamachowi na jego wolność i pokój.”

Dłuższe przemówienie, wielokrotnie przerwane oklaskami, wygłosił dyrektor Biura Federacji Międzynarodowej b. Więźniów Politycznych (FIAPP) — Edward Kowalski. Przekazał on uczestnikom zebrania pozdrowienia Polskiego Związku Bojowników o Wolność i Pokój i stwierdził, że ustalenie raz na zawsze granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju, otwiera nową erę braterskiego sąsiedztwa między narodem polskim a niemieckim.

„Z radością stwierdzam — podkreślił mowa — że w Niemieckiej Republice Demokratycznej z roku na rok postępuje demokratyczne odrodzenie. Jest ono przykładem dla całego Niemiec.”

Następnie Edward Kowalski przedstawił stan rzeczu w Trizoni, piętnując haniebną politykę zachodnich mocarstw okupacyjnych, pod opiekunictwem skrzydła których następuje odrodzenie faszyzmu, a idee odwetu, nienawiści i agresji są pielęgnowane i popierane. Tworzy się tam nowa armia faszyzowska, małaca realizować plany amerykańskich podżegaczy wojennych. Podżegacze wojenni — oświadczył Kowalski — mylą się jednak w swoich obliczeniach. Nie zdają oni sobie sprawy, jak silne jest wśród narodów pragnienie pokoju.

„Ciężką walkę toczą w zachodnich Niemczech nasi towarzysze z VVN — stwierdził mowa. Walka ta toczy się przeciwko odradzaniu się hitleryzmu, przeciwko remilitaryzacji i planowi Schumana. Walka ta wyraźnie wskazuje, że naród niemiecki nie ma najmniejszej ochoty stać się ponownie miejscem armatnim.”

Z kolei zabrał głos prezes

## „Dzień uczczenia ofiar faszyzmu” w NIEMCZECH

FIAPP — płk Manhes. Jego przemówienie, w którym nawoływał do przeciwstawienia się planom podżegaczy wojennych, spotkało się z gorącym przyjęciem słuchaczy. Owacjom na cześć mówcy, na cześć rzyżni niemiecko-francuskiej oraz pokoju nie było końca.

Niezmiernie gorąco i serdecznie powitany został następny mówca, przedstawiciel delegacji radzieckiej Czikałenko. Mówca stwierdził, że naród radziecki, który odegrał decydującą rolę w obaleniu faszyzmu, obecnie stoi na czele obozu pokoju. Występuje przeciwko planom anglo-amerykańskich imperialistów, zmierzających do wciągnięcia świata w otchłań nowej awantury wojennej. Pod kierownictwem Stalina — powiedział Czikałenko — wspólna walka światowego frontu pokoju zakończy się zwycięstwem.

## Rewelacyjny plan nawodnienia 8 milionów 300 tys. ha pustynnej ziemi Doniosła uchwała Rady Ministrów ZSRR o budowie Kanału Turkmeńskiego długości 1100 km

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu-Darię z Krasnowodzkiem oraz w sprawie irygacji i nawodnienia południowych obszarów równiny nadkaspjskiej, zachodniej Turkmenii, delty Amu-Darii oraz zachodniej części pustyni Kara-Kum.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR stanowi nowe, potężne ogniwo w łańcuchu przedsięwzięć zmierzających do przeobrażenia przyrody na olbrzymich połaciach Związku Radzieckiego i rozbudowy bazy materialnej komunizmu.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje zbudowanie w ciągu najbliższych 6 lat potężnego Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu-Darię z Krasnowodzkiem oraz zbudowa-

## Od dziś most Rocha w Poznaniu oddany do użytku

W dniu 14 bm. nastąpi oddanie do użytku mostu Rocha. Po jego otwarciu autobusy MPKE kursować będą przez most Rocha. Odjazd autobusów ze starego przystanku przy ul. Stowej. Z chwilą ukończenia budowy nowego przystanku autobusy odjeżdżać będą z ul. Wierzbowej.

## Spółeczeństwo francuskie potępia represje wobec postępowych emigrantów

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że akcja protestacyjna przeciw represjom władz francuskich wobec postępowych emigrantów rozwija się nadal. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Hispańskiej stwierdza, że akcja rządu Plevena przypomina represje antydemokratyczne gabinetu Daladiera w 1939 i 1940 roku.

Liga Walki z Gruźlicą ogłosiła następujący komunikat:

„7 września 1950 roku uzbrojone w karabiny maszynowe oddziały policji otoczyły szpital „Warszawa” w Tuluzie i aresztowały lekarzy i personel, pozostawiając chorych bez żadnej opieki. Związek Lekarzy Fabrycznych, Związek Lekarzy Społecznych i Liga Walki z Gruźlicą protestują energicznie przeciw jaskrawemu pogwałceniu najelementarniejszych zasad humanitaryzmu i wzywają wszystkich lekarzy i pracowników sanitarnych do akcji protestacyjnej.”

Podobne protesty wystosowały również inne organizacje demokratyczne i związki zawodowe.

„L'Humanite” donosi, że operacja policyjna przeciw demokratom hiszpańskim na południu Francji została omówiona na tajnej konferencji w Tuluzie. W konferencji brali udział: prezydent Peletier, wyżsi urzędnicy policji francuskiej, przedstawiciele wywiadu Franco, szef wywiadu amerykańskiego na południową Francję oraz przedstawiciel Intelligence Service.

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w miejscowości Rouvroy w departamencie Pas de Calais odbyło się pod przewodnictwem mera miasta Pidoux wspólne zebranie Polaków i Francuzów, na którym zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję protestującą przeciwko aresztowaniu i wysiedleniu przez władze francuskie postępowych emigrantów.

## Zobowiązania leszczyńskich kolejarzy przedstawiają wartość 784.450 zł

Z okazji I Kongresu Pokoju kolejarze leszczyńscy, chcąc swym czynem dać odpowiedź podżegaczom wojennym, podjęli szereg zobowiązań, które już wykonali. I tak — pracownicy służby drogowej oczyścili z chwastów tereny stacyjne i tory o powierzchni 45.774 m<sup>2</sup>. Naprawili oni 200 mb. drogi podkładów oraz oczyszczili park kolejowy we Wschowie o powierzchni 1650 m<sup>2</sup>. Uzyskane oszczędności wynoszą 300.000 zł. Pracownicy Oddziału Ruchowo-Handlowego przeprowadzili dodatkowo 100 godzin, co daje 80.000 zł. Pracownicy Służby Ruchu w Lesznie — zobowiązali się podnieść współczynnik pracy manewrowej z 20,2 na 20,4, co daje oszczędność rocznie 218.200 zł. Poza tym uporządkowali te-

reny stacyjne. Wartość tych prac wynosi 76.000 zł.

Pracownicy Oddziału Elektrotechnicznego przyspieszyli uruchomienie dźwigu węglowego w Krotoszynie po przebudowie prądu stałego na zmienny oraz zakonserwowali urządzenia silno-prądowo-teletechniczne i zabezpieczenie ruchu pociągów celem należytego przygotowania ich do jesiennych przewozów. Wartość prac — 110.250 zł. Pracownicy parowozowni Głównej I kl. zobowiązali się osiągnąć 5 proc. oszczędności w zużyciu materiału. Pracownicy Naprawni Wagonów w celu usprawnienia pracy wykonali pomost między torami. Drużyny parowozowe zobowiązały się obniżyć zużycie paliwa na parowozach o 8 proc., a smar o 6 proc. (R)

nych rozwinie się poważnie gospodarka rolna, a w szczególności uprawa bawełny na obszarze 1.300.000 ha. Ponadto nawodnionych zostanie 7.000.000 ha pastwisk w pustyni Kara-Kum, co doprowadzi do stworzenia olbrzymiej bazy paszowej i rozwoju hodowli bydła na tych terenach. Zbudowanie Kanału umożliwi ponadto założenie ochronnych pasów leśnych na łącznym obszarze około 500.000 ha. Ochronne pasy leśne stanowiąc będą barierę nie do przebycia dla lotnych pszczoł pustynnych.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje rozpoczęcie prac nad budową Kanału Turkmeńskiego w roku 1951 i zakończenie ich w roku 1957.

## Prześladowanie Polaków w BELGII

BRUKSELA (PAP). Kampania prześladowań w stosunku do antyfaszystów i postępowej emigracji nie ogranicza się do Francji.

Idąc w ślady władz francuskich i podporządkowując się ogólnym wytycznym swych mocodawców amerykańskich, rząd belgijski rozpoczął aresztowania wśród emigrantów i byłych uczestników antyhitlerowskiego Ruchu Oporu.

W Brukseli aresztowano 7 obywateli polskich, którym wręczono nakazy opuszczenia Belgii. M. in. aresztowani zostali: dwaj członkowie Ruchu Oporu i współorganizatorzy Związku Patriotów Polskich i Rady Narodowej Polaków w Belgii — Kluczyński i Bujacz.



# Sprawa bombardowania terytorium chińskiego przez samoloty amerykańskie

## przedmiotem obrad Rady Bezpieczeństwa

**NOWY JORK (PAP).** W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu skargi Chin na bombardowanie terytorium chińskiego przez samoloty amerykańskie. Na porządku dziennym znajdowała się przede wszystkim rezolucja radziecka, domagająca się zaproszenia przedstawicieli rządu Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w obradach w tej sprawie.

Na ostatnim posiedzeniu, odbytym 7 września, przedstawiciel ZSRR Malik podkreślał z naciskiem, że Rada nie może należycie rozważyć tego zagadnienia, nie wysłuchawszy przedstawicieli Chin.

Jako pierwszy na posiedzeniu przedmiotowym zabrał głos przedstawiciel kuomintangowski Tsiang Tin-Fu, który sprzeciwił się zaproszeniu przedstawicieli chińskiego rządu ludowego. W swej oszczerczej napaści na Związek Radziecki i chiński rząd ludowy, Tsiang Tin-Fu usiłował nawet usprawiedliwić bombardowanie ludności chińskiej przez samoloty amerykańskie, utrzymując, że była to rzekomo „pomyłka”, która „nie zasługuje” na to, aby ją rozpatrywać.

Przedstawiciel ZSRR Malik, podkreślając, że na porządku dziennym Rady znajdują się dwie sprawy: bombardowanie terytorium chińskiego i wtargnięcie na wyspę Taiwan, stwierdził, że udział przedstawicieli chińskich w dyskusji jest niezbędny.

Związek Radziecki stoi na stanowisku, że każdy rząd, który zwraca się do Rady ze skargą na agresję, winien być zapraszany i wysłuchany przez Radę. Jest to święta zasada działalności Rady — powiedział Malik — przewidziana przez Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa. Tylko w ten sposób można interpretować art. 32 Karty. Jedynie po wysłuchaniu obu stron Rada może powziąć właściwe decyzje; jeśli obie strony nie będą wysłuchane, to uchwały Rady okażą się jednostronne i Rada popełni może błąd. Malik podkreślił, że przedstawiciele chińskiego rządu ludowego mogliby udzielić Radzie cennych informacji i wydatnie pomóc jej w pracach.

Odpowiadając delegatom, którzy sprzeciwiają się zaproszeniu przedstawicieli chińskich pod pretekstem nie utrzymania przez ich rządy stosunków dyplomatycznych z Chinami, Malik wykazał, że argument ten nie wytrzymałby krytyki.

Sprawa stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami dotyczy tych dwóch krajów i nie ma związku ze sporem międzynarodowym, rozpatrywanym przez Radę. Rada powinna kierować się interesami pokoju i bezpieczeństwa. Ci, którzy sprzeciwiają się zaproszeniu chińskiego rządu ludowego, naruszają Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa, jak również ustaloną praktykę jej pracy. Związek Radziecki — kontynuował Malik — walczy o pokój, bezpieczeństwo i równe prawa dla wszystkich narodów wszystkich krajów. Malik podkreślił, że chiński rząd ludowy reprezentuje 475 milionów ludzi, tzn. około 1/4 ludności całej kuli ziemskiej.

## TRUMAN zapowiada wyścig zbrojeń

**WASZYNGTON (PAP).** Prezydent Truman w przemówieniu radiowym podał do wiadomości, że powołał do życia tzw. „urząd stabilizacji gospodarczej”, na którego czele stanie minister Symington. Urząd będzie kontrolował ekonomikę USA i podejmie kroki w kierunku jej militarystyki.

Zapowiadając dalszy wyścig zbrojeń i znaczne zwiększenie wydatków na cele wojskowe, Truman oświadczył, że „przystąpienie do gospodarki na tory wojenne” wymagać będzie wstrzymania produkcji pewnych towarów dla ludności cywilnej.

Należy się z tym liczyć. Naród chiński reprezentowany jest przez chiński rząd ludowy, a nie przez klikę kuomintangowską. Malik zapytał, czy Rada Bezpieczeństwa może rozpatrywać zgłoszone rezolucje, a zwłaszcza rezolucję Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia komisji dla zbadania faktu bombardowania terytorium chińskiego pod nieobecność rządu, który zgłosił skargę.

Jest to niemożliwe z punktu widzenia zdrowego rozsądku, jak również Karty ONZ, zasad proceduralnych Rady i istniejących precedensów.

Związek Radziecki uważa, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić chiński rząd ludowy jako rząd, który zgłosił do Rady skargę i prosił ją o pomoc przeciwko agresji. Jeśli niektórzy utrzymują, że taka propozycja zgłoszona została w interesach tego lub innego państwa, to należy im powiedzieć, że chodzi o autorytet Rady Bezpieczeństwa. Jeśli Rada Bezpieczeństwa wkroczy na drogę pogwałcenia Karty i dyskryminacji rządu, reprezentującego 475 milionów osób, to podważy to jedynie jej autorytet.

W zakończeniu Malik wskazał, że, zdaniem Związku Radzieckiego Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić rząd, który zgłosił skargę.

## Żadne prześladowania nie przeszkadzają francuskiej klasie robotniczej w prowadzeniu walki o pokój

**GENEWA (PAP).** Jak donoszą z Paryża, na placu przed ratuszem w Gap odbył się potężny wiec ludowy, na którym wygłosił przemówienie Thorez.

Żadne groźby, żadne prześladowania nie przeszkadzają nam w prowadzeniu walki przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej, nie przeszkadzają nam w prowadzeniu walki o pokój — oświadczył Thorez. Rząd prześladowa bezprawnie pracujących imigrantów, republikanów hiszpańskich, stosując metody, które przypominają metody gestapo. Prasa rządowa podkreśla, że jest to tylko ostrzeżenie i pierwszy krok do powtórzenia ciosu, zadanego w 1939 roku robotnikom-komunistom.

Thorez przypomniał następnie, że naród francuski po wyzwoleniu Francji pragnął głębokich przemian w ustroju gospodarczym, społecznym i politycznym, które mogłyby zapewnić prawdziwą demokrację w kraju. Naród francuski domagał się ukarania winnych zdrajców, domagał się usunięcia od kierowania państwem ludzi winnych klęsk Francji. Koła kapitalistyczne i miliardery amerykańscy przy pomocy kierownictwa partii socjalistycznej uczynili wszystko, by znów rozbić i ostatecznie robotniczą i uchronić przed likwidacją elementy faszystowskie.

Jakie były tego rezultaty dla Francji? Pogorszenie warunków życia, upadek przemysłu i rolnictwa od chwili usunięcia ministrów — komunistów z rządu i wprowadzenie w życie planu Marshalla, jak również perspektywa nowej wojny.

Zgodnie z programem wojennym Francja powinna wystawić 20 dywizji, Anglia 5 dywizji, a Stany Zjednoczone — 4.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin kategorięcznie wystąpił przeciwko zaproszeniu przedstawicieli chińskiego rządu ludowego i usiłował dowiedzieć, że Chiny reprezentuje rzekomo kuomintangowiec Tsiang Tin-Fu.

Austin oświadczył, że pismo chińskiego rządu ludowego ma rzekomo zmusić Radę do podjęcia decyzji w sprawie, kto powinien reprezentować Chiny. Austin utrzymywał, że próba ta jest inspirowana przez Zw. Radziecki. Dodał on, że Stany Zjednoczone od samego początku uważały, iż Związek Radziecki włączył skargę chińską do porządku dziennego, usiłując „zdykretować” siły zbrojne ONZ” w Korei.

Zdaniem Austina, Stany Zjednoczone, godząc się rzekomo

## „Osiedlone” bobry w kanałach b. twierdzy czują się dobrze

**WARSZAWA (PAP).** Na Białostocczyźnie w pobliżu rzeki Biebrzy, w kanałach dawnej twierdzy Osowca, w 1949 r. zostało osiedlonych 26 bobrów, które Polska otrzymała z Białoruskiej Republiki Radzieckiej.

Przeprowadzona ostatnio lustracja wykazała, że bobry zaaklimatyzowały się bardzo dobrze. W wielu miejscach są ślady żerowania i licznych nor. Przypuszcza się również, że nastąpił rozród, lecz trudno jest to stwierdzić, gdyż małe bobry siedzą zazwyczaj w tym czasie w norach, nie wychodząc na powierzchnię. Bobry przebywają tymczasowo w rezerwacie, lecz istnieje projekt puszczania ich na zupełną swobodę.

Jest to potwierdzeniem tego, cośmy mówili młodzieży w kwietniu br. na stadionie Buffalo:

„Francuska młodzież ma być przekształcona w eskadron z góry na zagładę piechotę”.

Walczyliśmy — mówił dalej Thorez — przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej i pozostajemy wierni tradycjom, o które walczyli socjaliści i generalna konfederacja pracy w 1913 roku.

Przyczyny wpływów partii komunistycznej są głębokie i stałe. Coraz większa liczba Francuzów — powiedział Thorez — widzi w naszej partii obrońcę żywotnych postulatów mas ludowych. Obrońcę wolności, pokoju i niezależności narodowej.

Gdyby w nadchodzącą niedzielę odbyły się wybory, jeszcze więcej naszych przedstawicieli wybranoby do Zgromadzenia Narodowego.

W zakończeniu Thorez wyraził pewność w zwycięstwo sprawy, o którą walczy Francuska Partia Komunistyczna.

## Francja redukuje wydatki na oświatę, służbę zdrowia i rolnictwo zwiększa na zbrojenia

**GENEWA (PAP).** Jak donoszą z Paryża, odbyło się tam posiedzenie rady ministrów, na którym zapadła decyzja zredukowania o 59 miliardów franków wydatków na cele społeczne. W związku z tą decyzją przeprowadzona będzie redukcja urzędników służby zdrowia, ministerstwa oświaty, ministerstwa rolnictwa itd. Przewiduje się zredukowanie etatów w aparacie państwowym, jak również w zakładach przemysłu znacjonalizowanego. Kredyty na służbę zdrowia zmniejszą się

na rozpatrzenie skargi z powodu bombardowania Chin, nie chcą dopuścić, aby dyskusja nad tą kwestią umożliwiła chińskiemu rządowi ludowemu przedstawienie się do Rady „tylnym wejściem”.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Norwegii — Sunde — który oświadczył, że będzie głosował za rezolucją radziecką, przewidującą zaproszenie przedstawicieli chińskich. Propozycja taka — powiedział Sunde — jest jedyną rozsądną propozycją, zgodną z akcją Rady, która 25 czerwca zaprosiła przedstawiciela Korei Południowej.

Przedstawiciel Francji Chauvel oświadczył, że ponieważ Rada Bezpieczeństwa postanowiła wysłuchać skargi na bombardowanie terytorium chińskiego, rudo odmówić wysłuchania przedstawicieli chińskiego rządu ludowego.

Przedstawiciel Indii oświadczył, że wstrzymuje się od głosowania nad rezolucją Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciel Anglii — Jebb — oświadczył, że argumenty prawne, wysunięte na rzecz zaproszenia chińskiego rządu ludowego nie są rzekomo „bez wad”. Zdaniem Jebba — artykuł 32 Karty nie może być zastosowany w pełni, jednakże meritum sprawy polega na tym, że Rada pragnie za, prosić w danym wypadku przedstawicieli rządu ludowego.

Po ogłoszeniu swego przemówienia — Jebb, jako przewodniczący Rady, zalecił przeprowadzenie głosowania. 6 członków Rady: ZSRR, Anglia, Francja, Norwegia, Indie i Jugosławia głosowało za rezolucją radziecką, 3 członków Rady — Stany Zjednoczone, przedstawiciel Kuomintangu i Kuba przeciwko rezolucji radzieckiej. Ekwador i Egipt wstrzymały się od głosowania. W ten sposób rezolucja radziecka nie została uchwalona, ponieważ nie uzyskała koniecznych 7 głosów.

Następnie Jebb zaproponował zamknięcie posiedzenia Rady, lecz Austin zażądał, aby Rada przegłosowała rezolucję Stanów Zjednoczonych, przewidującą utworzenie komisji śledczej. Malik sprzeciwił się temu, podkreślając, że niektóre delegacje chciały przedyskutować rezolucję amerykańską i że rezolucja radziecka, dotycząca bombardowania terytorium chińskiego, winna być rozpatrzona wcześniej, ponieważ wcześniej została ogłoszona.

Po wymianie zdań na ten temat, posiedzenie Rady zamknięto.

## Chorzy korzystają będą z należytej opieki Delegaci ubezpieczeniowi czuwać będą nad usprawnieniem lecznictwa i świadczeń socjalnych

**WARSZAWA (PAP).** Centralna Rada Zw. Zawodowych szkoli obecnie na specjalnych miesięcznych kursach 105 kierowników i instruktorów wydziałów socjalno-ubezpieczeniowych zarządów głównych i okręgowych rad zw. zawodowych. Szkolenie to jest etapem przygotowawczym do wielkiej akcji wyborów przez grupy związkowe ponad 150 tys. tzw. delegatów socjalno-ubezpieczeniowych. Ponadto we wszystkich zakładach pracy, zatrudniających powyżej 100 osób, wybrane zostaną specjalne komisje socjalno-ubezpieczeniowe.

Do obowiązków delegata socjalno-ubezpieczeniowego będzie należało zapoznanie członków swej grupy z prawami i obowiązkami, wynikającymi z ubezpieczeń społecznych, świadczeń socjalnych i lecznictwa pracowniczego. Delegat będzie również zbierał i przekazywał komisji socjalno-ubezpieczeniowej, działającej na terenie zakładu pracy wszelkie opinie i ewentualne zażalenia członków swej grupy odnośnie działalności instytucji udzielających świadczeń ubezpieczeniowych, leczniczych i socjalnych. Opinie te będą analizowane przez radę zakładową i przekazywane wyższym instancjom związkowym.

Delegat ubezpieczeniowy będzie zobowiązany otoczyć opieką członków swej grupy przebywających w szpitalach i leczących się w domu, a m. in. badać czy mają zapewnioną od powiednią opieką lekarską, przepisane leki itp. Delegat winien również, jeśli zachodzi potrzeba, zorganizować przy współudziale rady kobiecej, opiekę nad dziećmi chorego.

Delegat ubezpieczeniowy może również z własnej inicjatywy występować z wnioskami o przesunięcia pracowników do cięższych prac w przypadku kiedy wykonywana praca nie służy ich zdrowiu. Delegat winien również współpracować

## Specjalne komisje zakładów pracy kontrolować będą działalność sklepów i placówek zbiorowego żywienia

**WARSZAWA (PAP).** Okręgowe i powiatowe rady związków zawodowych przy współudziale Związku Zawodowego Prac. Spółdzielczych podjęły w zakładach pracy szeroką akcję werbunkową nowych członków spółdzielni spożywców. Opracowano szczegółowy plan, który przewiduje zwiększenie liczby członków spółdzielni spożywców do końca r. b. o dalsze 500 tys. związkowców. W werbunku bierze również udział Liga Kobiet i ZMP.

Główna nasilenie akcji przewidziane jest w okresie od 15 września do 15 października br. Zorganizowane zostaną jednocześnie liczne konferencje przedstawicieli poszczególnych ogniw związkowych z delegatami spółdzielczości spożywców dla przedyskutowania sprawy rozbudowy sieci sklepów i placówek w dzielnicach robotniczych. Na posiedzeniach dokonana zostanie wspólna ocena działalności poszczególnych spółdzielni spożywców. Projektuje się ponadto, aby komisje

bytowo-mieszkaniowe poszczególnych zakładów pracy przejęły bezpośrednio kontrolę społeczną nad działalnością sklepów i placówek zbiorowego żywienia, prowadzoną przez spółdzielnię pracy oraz przez spółdzielnię spożywców w zakładach pracy.

## 40 m<sup>3</sup> drzewa na godzinę... 40 milionów cegieł rocznie dla zniszczonej Stolicy dostarczać będzie CEGIELNIA GIGANT BUDOWANA POD WARSZAWĄ.

**WARSZAWA (PAP).** Warszawa, rozbudowując się w niezwykłym tempie, potrzebuje coraz większych ilości materiałów budowlanych, a przede wszystkim cegieł, albowiem cegła rozbiórkowa nie zawsze nadaje się do budowy. Wielkim źródłem surowca budowlanego będzie cegielnia — gigant, której budowę rozpoczęły Warszawskie Zakłady Ceramiki Czerwonej w Zielonce koło Warszawy.

Nowopowstająca olbrzymia cegielnia zajmie teren ok. 9 ha, na piaszczystych wzgórzach oddalonych o 1 km od osiedla Zielonka.

O olbrzymim rozmachu tej inwestycji świadczyć następujące dane: trzeba będzie wykopać ok. 170 tys. m<sup>3</sup> ziemi, trzeba postawić 2 wielkie muryrowane budynki, z których jeden przeznaczony jest na lokal fabryczny, drugi zaś na budynek administracji, hotel robotniczy oraz pomieszczenia urzędów socjalnych, trzeba wybudować 1,5 km bocznicę kolejową i przeprowadzić specjalną szosę. Wszystkie te prace łącznie z

instalacją nowoczesnych maszyn do produkcji cegły wykonane zostaną w ciągu niecałych 2 lat, tak, że pod koniec 1952 roku zostanie rozpoczęta próbną produkcją.

Nowoczesny, wielki zakład, powstający pod Zielonką nie można już nazwać cegielnią. Jest to raczej gigantyczna fabryka najniezbędniejszego materiału budowlanego to jest cegiel i pustaków. Roczna produkcja zakładu będzie wynosiła 40 milionów sztuk cegieł, co znaczy, że zakład ten wykona pracę 8 przeciętnych cegielni. Zastosowana tu będzie najnowsza metoda produkcji cegieł pomysłu inż. Bartoszewicza.

Poza wielkim znaczeniem produkcyjnym nowobudujący się zakład przyczyni się do aktywizacji gospodarczej małej i zaniedbanej miejscowości Zielonka i okolicznych wsi. W fabryce znajdzie zatrudnienie ludność okoliczna. Robotnicy mieszkać będą w nowowbudowanej osiedlu, wyposażonym we wszelkie urządzenia socjalne. Budowę fabryki ludność miejscowa przyjęła z radością.

Oddziałowe i zakładowe komisje socjalno-ubezpieczeniowe będą kierować pracą delegatów, współpracować z dyrekcją przy opracowaniu budżetu socjalnego dla załogi zakładu pracy, a następnie kontrolować prawidłowe wykonywanie budżetu. Ponadto komisje takie winny m. in. współdziałać z komisjami zdrowia przy Radach Narodowych na swym terenie, wysuwać wnioski i postulaty dotyczące usprawnienia lecznictwa pracowniczego, rozbudowy urzędów socjalnych itp.

Działalność komisji i delegatów socjalno-ubezpieczeniowych niewątpliwie usprawni działalność ubezpieczeń socjalnych, lecznictwa i urzędów socjalnych a w ten sposób wpłynie na dalszą poprawę warunków bytu najszerzego mas związkowców w Polsce.

## Zgon marszałka Smutsa

**LONDYN (PAP).** Z Pretorii donoszą, że zmarł tam wskutek choroby serca w wieku 80 lat znany działacz polityczny i b. premier rządu Unii Południowo-Afrykańskiej marszałek Jan Christian Smuts.



# WALKA O POKÓJ

## obejmuje całe społeczeństwo Wielkopolski

„Wszyscy jednak pragniemy pokoju, partyjni i bezpartyjni, wierzący i wolnomyślni, starzy i młodzi — wszyscy jednak chcemy go umacniać, wszyscy jednak gotowi jesteśmy o niego walczyć. Nie ma w tej sprawie różnic między nami.

...Trzeba, by każdy z nas był jej bojownikiem świadomym, by czynem zaświadczył gotowość walki o pokój”.

Oto co głosi między innymi historyczna uchwała I Polskiego Kongresu Pokoju.

W okresie przed I Kongresem Pokoju naród polski liczy

nie podejmowanym zobowiązaniami produkcyjnymi oraz masowym udziałem w zebraniach wyborczych dał wyraz swej jedynomyślności i stale rosnącej świadomości znaczenia walki o pokój.

W samej tylko Wielkopolsce odbyło się 2445 zebrań wyborczych, w których udział wzięło około 275 tysięcy osób. Ta liczba jak i ilość wybranych delegatów pokoju — 4670 świadczą dobitnie o masowości w akcji wyborczej. Znamienny jest również fakt, że jako delegatów na konferencję wojewódzką wybrano w przeważającej liczbie kobiety i młodzież stanowiących łącznie 55 proc. ogólnej liczby wybranych. Także czynny udział wielu księży katolickich pracujących bądź to w komitetach gromadzkich i gminnych, bądź też w akcji propagandowej był wyrazem zespolenia wszystkich sił narodu wokół tego najważniejszego zagadnienia.

Były oczywiście i niedociągnięcia powodowane brakiem łączności komitetów na wyższych szczeblach z poszczególnymi komitetami gromadzkimi i gminnymi. W województwie naszym znalazły się także komitety obrońców pokoju, które nie zorganizowały przewidzianych na lipiec i sierpień zebrań sprawozdawczych z akcji zbierania podpisów — oto obraz zasadniczych trudności z jakimi czołowi aktywiści pokoju spotykali się w terenie w czasie wyborów.

Dzięki jednak szczerze woli najszerzych warstw społeczeństwa wielkopolskiego, wszystkie tego rodzaju obiektywne trudności zostały pokonane i ogólny bilans osiągnięć Wielkopolski przed I Kongresem Pokoju wypadł korzystnie.

Przeprowadzona akcja wyborcza spełniła swoje zadanie. Zmobilizowała ona szerokie masy społeczeństwa wokół ideału utrwalenia pokoju światowego,

zjednoczyła te same masy jeszcze silniej wokół Rządu Polskiej Ludowej i jej Prezydenta Bolesława Bieruta, pogłębiła bardziej jeszcze świadomość mas i ich mobilizację dla realizacji planu 6-letniego, pogłębiła więzy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej przeciw imperialistom i wszelkiego autoramentu wrogom ludu.

Na I Polskim Kongresie Pokoju delegacja Wielkopolski brała liczny i czynny udział w pracach Kongresu. Z wielkim zainteresowaniem spotkały się przemówienia prof. Zygmunta Pietruszczyńskiego — dziekana Wydziału Rolnego U. P. oraz agronoma PRN Wągrowca — Sredzińskiego. Do władz Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju weszli rektor U. P. prof. dr K. Ajdukiewicz, chłop — Stanisław Gazela, rektor S. I. prof. Bolesław Orgelbrand i przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Piotrkowice — Hele. na Wieczorek.

O tym, że oceniono należyte wkład społeczeństwa wielkopolskiego w dzieło walki o pokój świadczy również wymowne odznaczenie jednego z delegatów województwa poznańskiego złotym krzyżem zasługi.

Doświadczenia zdobyte na podstawie obserwacji wielkiego przedsięwzięcia jakim była praca przygotowawcza przed I Polskim Kongresem Pokoju, a więc niedociągnięcia i braki organizacyjne wynikające z zbyt słabego powiązania władz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju z komitetami terenowymi, brak kontroli pracy gminnych i gromadzkich aktywistów oraz słaba aktywność poszczególnych komisji Wojewódzkiego Komitetu — umożliwiają już w tej chwili tworzenie planu pracy i dzięki analizie błędów jak najdalej idącą mobilizację wszystkich sił do walki o pokój.

Mówiąc o planach na następny okres — sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju poseł Grajek stwierdza, że m. in. wystąpić należy do ustalenia metod współpracy z organizacjami masowymi, a w szczególności z ZMP, Ligą Kobiet i Związkiem Samopomocy Chłopskiej. Nadto otoczyć należy opieką istniejące trójki pokoju i poprzez ich szkolenie wzmagać działalność propagandowo-agitacyjną przeciw szepowanej propagandzie plotek i panikarstwu, a także przekazać szerokim warstwom naszego społeczeństwa dane dotyczące bogatego dorobku I Polskiego Kongresu Pokoju i jego znaczenia w międzynarodowej walce z podżegaczą wojenną.

Dotychczasowe osiągnięcia, a więc masowe zobowiązania produkcyjne podejmowane na cześć I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, których wartość w samej Wielkopolsce przekroczyła kwotę 30 milionów złotych, świadczą dobitnie o tym, że ruch obrońców pokoju jest ogólnonarodowym ruchem i że cechuje go wielki rozmach liczebny i niespotykany dotąd w historii siła.

HEL

Świadczenia na  
**Spółczny Fundusz Odbudowy Stolicy**  
budują nową WARSZAWĘ  
- umacniają POKÓJ

# Praca i cele PCK znajdują coraz więcej entuzjastów

Za kilka dni zakończy się kampania wyborcza do kół PCK w Poznaniu, w województwie poznańskim i zielonogórskim. W następnym etapie przewidziano wybory do zarządów oddziałów i okręgu Ostatnio dopiero energicznie przystąpił do akcji sam Poznań oraz powiat poznański.

Na wszystkich zebraniach podstawę wyjściową dla akcji wyborczej stanowią dwa zasadnicze referaty: jeden o zadaniach PCK w nowym etapie jego działalności, drugi o planie 6-letnim. Zebrani podejmują pewne zobowiązania, wiążące się z pracą sanitarno-zdrowotną w ramach swych możliwości. Załoga Szpitala Miejskiego, która w 100 proc. należy do PCK, podjęła się np. zorganizowania kursów sanitarnych i dostarczenia instruktorów dla innych kół, na zebraniu w Ubezpieczalni Społecznej dyskutowano m. in. nad szkoleniem ratowników i kadr młodszych pielęgniarek. Ponadto — ponieważ zebrania te przypadają na okres przygotowań do Kongresu Obrońców Pokoju — podejmowano specjalne rezolucje w sprawie pokoju.

Nie tylko w Poznaniu i w innych miastach przeprowadzono liczne zebrania. W ramach akcji wyborczej 5 m. odbyło się zebranie PCK w spółdzielni produkcyjnej Wiry koło Puszczykowo. Prawie wszyscy spółdzielcy zapisali się na członków, zobowiązując się do podniesienia higieny osobistej i biurowej, przeszkolenia wiejskich przodków zdrowia oraz stałego uświadamiania ludności w sprawach zdrowia poprzez pogadanki. W powiecie poznańskim odbyło się takich zebrań więcej, szczególnie w zakładach pracy, przy czym w całości kampanii, która na tym terenie dobiega już końca — zasługują na wyróżnienie aktywności społeczni ob. ob. Gołębiwska, Kolačka i Kaszubowski.

Kampania wyborcza ma także za sobą dwie niedawno odbyte narady wojewódzkie: jedną w Poznaniu, drugą w Zielonej Górze. Stanowiły one przegląd dotychczasowych osiągnięć. Poszczególni pełnomocnicy oddziałów, zabierając głos w dyskusji, składali sprawozdania ze swego terenu. Jak wynikało z wypowiedzi, wybory przeprowadzone zostały dotychczas w 70 proc., przy czym w województwie zielonogórskim liczba kół wzrosła o 50 proc. Tam, gdzie pełnomocnicy zorganizowali dobrze działające kolektywy — akcja przebiega bardzo pomyślnie. Wiele oddziałów prawie że zakończyło już kampanię. Do wyróżniających się należą: średzki, chodzieski i koniński — w woj. poznańskim, oraz gubiński, krosnieński i żagański — w woj. zielonogórskim.

## Zakłady pracy

### szkołą kadry fachowców

Cały szereg zakładów przemysłowych na terenie woj. zielonogórskiego wprowadziło we własnym zakresie nowe wzorowe formy szkolenia zawodowego, ułatwiając przez to pracownikom zdobycie pełnych kwalifikacji i awansu społecznego.

Na jedno z czołowych miejsc w dziedzinie fachowego uzupełnienia wiadomości zawodowych, teoretycznych i praktycznych swoich pracowników wysuwają się Zakłady Konstrukcji Stalowych w Zielonej Górze, które prowadzą kursy spawaczy, elektrotechników, czeladników ślusarskich, mistrzów maszynowych i brakarzy drzewnych.

Podobną akcją rozpoczęły na własnym odcinku także zakłady przemysłowe żagańskiego rejonu przemysłu leśnego, uruchamiając kursy, przeznaczone dla zmianowych hal trakowych, brakarzy i młodszych pracowników składnic surowca.

Akcję szkoleniową podjęły również zakłady włókiennicze w Nowej Soli, prowadzą ją także spółdzielcy w szeregu placówek terenowych.

Oprócz wiadomości ściśle fachowych uczestnicy wszystkich kursów nabywają wiadomości polityczno-społeczne i zapoznają się z historią WKP(b).

Wzorem tych zakładów i inne przedsiębiorstwa wprowadzają szkolenie na kursach fachowych.

## Pismo niemieckie które służy zbliżeniu polsko - niemieckiemu

W Berlinie wychodzi miesięcznik „Blick nach Polen”, wydawany przez Niemiecko-Polskie Towarzystwo dla utrzymania pokoju i dobrosąsiedzkich stosunków.

Wydawnictwo to, bogato ilustrowane, informuje niemiecką opinię publiczną o życiu w Polsce i spełnia w ten sposób doniosłą rolę w ugruntowaniu przyjaźni pomiędzy Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

„Blick nach Polen” szerzy prawdę o Polsce, o jej sukcesach w odbudowie, w produkcji o jej kulturze, nauce i sztuce, występuje konsekwentnie na rzecz przyjaźni polsko-niemieckiej, walczy z przesadami nacjonalistycznymi, które tak długo przedstawiały w fałszywym świetle narodowi niemieckiemu oblicze naszego narodu, piętnuje i demaskuje antypolską kampanię rozwinętą w Niemczech Zachodnich przez imperializm amerykański.

„Blick nach Polen”, zasłany artykułami wybitnych działaczy politycznych i społecznych Niemiec, Republiki Demokratycznej, wskazuje narodowi niemieckiemu drogę współpracy z Polską Ludową i w ten sposób dobrze zasługuje na sprawę pokoju.

TADEUSZ PASIKOWSKI

Nr 253

STRONA 3

## W okolicach Ostrowa (I)

# Raszków w deszczu

Kiedy ranny autobus PKS-u wjeżdża na raszkowski bruk nie ma jeszcze godziny 7. Sierpień jesienny deszcz. Jest chłodno i wietrzno.

Przystanek jest na obszernej i pustej o tej porze Placu Stalingradzkiego, na którym w ostatnich latach założono, wokół małego ratusza, liczne klomby i trawniki. Gromadka pasażerów szybko znika w bramach domków i w bocznych uliczkach, a tylko ja sam sterczę na deszczu i nie wiem, gdzie się schronić. Opodał jakiś człowiek oczyszcza zablokowany ściek i obrzuca mnie ciekawymi spojrzeniami.

— Obywatelu — pytam — jest tu gospoda lub restauracja?

— Jest — odpowiada — ale otworzą ją dopiero za godzinę.

— A może jest tu jakaś poczekalnia?

— Nie ma.

— Może jest świetlica?

— Świetlice są o tej porze zamknięte.

— A co ma robić w Raszkowie człowiek obcy, przybysz w sprawach służbowych, gdy leje deszcz i gdy do otwarcia lokali i urzędów jest godzina czasu — pytam.

Raszkowianin wrusza ramionami, jakgdyby chciał przez to powiedzieć, że to nie jego kłopot. No tak, ale może o urzędzeniu małej poczekalni pomy-

śli Miejska Rada Narodowa w Raszkowie?

Wlokę się więc przez miasteczko i szukam jakiegoś balkonu lub bramy, w której znalazłbym osłonę przed dżdżem. Pada coraz bardziej — przystaję więc pod grupą rozłożystych lip u wylotu jednej z ulic. Stoi tu już staruszek okryty drelichową płachtą i podpierający się sękatym kosturem. Po bliższym poznaniu okazuje się, że jest to emeryt, pasący krowę na pobliskiej łące.

Zaczynamy rozmawiać najpierw o kiepskiej pogodzie, a potem o bolączkach i problemach miasteczka. Informacje nie są wesołe. Wynika z nich, że Raszków nieuchronnie stacza się w otchłań upadku i rezygnując z dawnych ambicji, przemienia się coraz zdecydowaniej w wieś. Gdy pytam o przyczyny — emeryt odpowiada rzeczowo, że wszystkiemu winna jest hrabina Skórzewska.

Na moje zdziwione spojrzenie wyjaśnia, że wspomniana arystokratka dawno już umarła i że sprawa upadku Raszkowa zdecydowała się w końcu ubiegłego wieku, gdy rozpoczęto budowę linii kolejowej, łączącej Poznań ze Śląskiem. Ta linia przecięła by przez Raszków, gdyby jaśniepani Skórzewska nie obawiała się gwizdu lokomotywy i stukotu kół. Zhisteryzowana dama była właścicielką rozległych dóbr wokół Raszkowa i „chciała w nocy spać spokojnie”. Nie odstąpiła dlatego terenów, potrzebnych pod budowę torów kolejowych w obrębie miasteczka. Żelazny szlak okrążył więc szerokim łukiem Raszków i poprzez Białew trafił do Ostrowa. A czem był Ostrow, gdy Raszków zdobył prawa miejskie i sławę? Na ten temat opowiada najciekawiej

obywatel Antoni Kusy — dawny krawiec i burmistrz.

Obywatel Kusy przeżył już pół wieku w rodzinnym Raszkowie i zna na wylot jego dzieje. Wyjaśnia więc, że Raszków znany już był w XIII wieku i że stanowił ważny punkt handlowy na szlaku, łączącym Kalisz ze Wschową. W jego ogromnych piwnicach i składach magazynowano fantastyczne ilości win i miodów. W roku 1444 Raszków uzyskał prawa miejskie. Jeszcze dzisiaj można oglądać na ratuszowej wieży zbieżną blaszaną chorągiewkę z wyciętą na niej datą ukończenia miasta. W tym czasie o Ostrowie było głucho. Jeżeli wówczas istniał, to tylko jako niewielka i mało komu znana osada.

Same dzieje i tradycje nie decydują jednak o rozwoju. Dzisiaj Raszków liczy zaledwie 1300 dusz, a Ostrow posiada blisko 40 000 mieszkańców. W Raszkowie nie ma ani jednego poważnego przedsiębiorstwa, nie ma kanalizacji i wydocigów, łaźniek i domu o trzech piętrach — Ostrow spowity jest dymami wielkich zakładów przemysłowych, posiada wszystko, co potrzebne jest miastu rosnącemu i zmieniającemu się w potężniejszy ośrodek przemysłowy. Raszków pogrzebał swą przyszłość, gdyż nie docenił zdobywcy cywilizacyjnych, rewolucjonizujących życie — Ostrow wybił się i rozrósł, ponieważ zdecydowanie włączył się w nurt postępowych dążeń i przemian.

Jeszcze jeden symptom świadczy o powolnym, ale stałym kłopotaniu Raszkowa jako miasta — brak młodzieży. To bynajmniej nie znaczy, że w mieście nie rodzą się dzieci. Dla dorastają-

cych jednak chłopców i dziewcząt wegetatywna atmosfera Raszkowa staje się nie do zniesienia. Młodzi ludzie marzą tu o wyrwanym się ze starych i ciasnych domków o ucieczce z kręgu nudów i jałowego bezrucia. Chcą coś zrobić, coś budować. Odpyw nowego pokolenia jest bardzo poważny.

W Raszkowie nie ma dlatego żywotnych i prężnych organizacji młodzieżowych, nie ma zespołów artystycznych, dobrego chóru czy orkiestry, nie ma obiecującego narybku sportowego...

Może dla zahamowania odpywu młodzieży uruchomiono w miasteczku szkołę średnią zawodową. Kształci się w niej około 30 uczniów. Szkolenie jest jednak połowiczne, gdyż uwzględnia, z konieczności, tylko teorię. W Raszkowie nie ma zakładów pracy, umożliwiających uczniom odbywanie ćwiczeń praktycznych, a wysyłanie młodzieży na praktykę do warsztatów ostrowskich, połączone jest z nazbyt wielkimi trudnościami. Rzecz charakterystyczna, że w innej gminie powiatu ostrowskiego — w Skalmierzycach Nowych — sytuacja jest odwrotna. Warsztatów jest tam sporo — natomiast nie ma szkoły. Petycje skalmierzan w sprawie otwarcia uczelni nie znalazły niestety ani poparcia, ani zrozumienia.

Raszków oglądany przez przysionę chłodnego deszczu, nie jest interesujący, ale trzeba przyznać, że posiada i pewne walory. W czystym i rokrocznie coraz bardziej upiększanym miasteczku dostrzec można ślad troski miejscowych władz o dobro mieszkańców — ale to jest już inny temat.

„CZYTELNIK“

JURIJ TYNIANOW

PUSZKIN

Część II

Str. 356

WK2062

zł 330



# PROBLEMY STAREGO OSTRZESZOWA

Miasteczko Ostrzeszów, pamiętające czasy Kazimierza Wielkiego, (o czym świadczy stara baszta zamku obronnego, budowanego w tym okresie), żyje w oczekiwaniu na przywrócenie mu godności miasta powiatowego. Był przecież Ostrzeszów miastem powiatowym od dawien dawna i dopiero władze sanacyjne w Polsce przedwrześniowej pozbawiły go tego miana w 1934 roku.

## W oczekiwaniu

Czy decyzja ta była słuszną? Doświadczenie uczy, że nie było logicznego uzasadnienia do jej wydania. Lecz ci, którzy za wszelką cenę dążyli do centralizacji, celem jeszcze większego wyzyskiwania chłopów i robotników, nie liczyli się z logiką. Przeszło 5 tysięcy ludności liczące, dobrze rozbudowane miasteczko, jest w pełni predestynowane do tego, aby być miastem powiatowym. Toteż obecnie, po oczyszczeniu odpowiednich kroków w tym kierunku i złożeniu przez władze miejskie właściwych wniosków w Warszawie, Ostrzeszów żyje w oczekiwaniu decyzji władz najwyższych.

Przypuszczać należy, że zapadnie decyzja pozytywna. Awans miasteczka przyczyniłby się znacznie do rozwoju życia kulturalno-oświatowego, które nie ma w tej chwili odpowiednich warunków. W Ostrzeszowie nie może się odbyć na przykład żadne przedstawienie w wykonaniu zespołów zawodowych; brak jest po prostu jakiegokolwiek sali z odpowiednią sceną. A przecież istniejące przy zakładach pracy zespoły świetlicowe mogłyby również z powodzeniem wystawić pewne utwory dramatyczne czy komediowe, lecz dobre chęci rozbił się o ten chroniczny brak sali.

## Były możliwości

Dlaczego tej sali nie ma? Przed wojną nie przywiązywano wagi do akcji upowszechniania kultury i dlatego nikt nie pomyślał o wybudowaniu odpowiedniego gmachu. Po wojnie zaś Zarząd Miejski tak i ówczesna Miejska Rada Narodowa zaniedbały po prostu — naszym zdaniem — ten odcinek życia publicznego. Można było przecież niewielkim kosztem wyremontować i dostosować do celów kulturalno-oświatowych, stojący pustkami obszerny budynek, należący przed wojną do żydowskiej gminy wyznaniowej a nie mający do chwili obecnej właściciela lub opiekuna. Należałoby się tylko porozumieć z odpowiednimi władzami w

Warszawie. Budynek ten, nie konserwowany, znajduje się dziś w kompletnej ruinie. A szkoda!

Przydyum Miejskiej Rady Narodowej zamierza obecnie w inny sposób rozwiązać zagadnienie braku sali. Oto potężnych rozmiarów gmach b. internatu, spalony podczas działań wojennych, doprowadzono już systemem gospodarczym pod dach, a w przyszłym roku, dzięki uzyskaniu dotacji w sumie 50 milionów zł i włączeniu odbudowy do planu inwestycyjnego, nastąpi dokończenie i oddanie do użytku. W gmachu tym znajdzie pomieszczenie Dom Kultury z dwoma obszernymi salami oraz w drugim skrzydle kilka klas 11-letniej szkoły rozwojowej ogólnokształcącej, której dotychczasowe pomieszczenia są stanowczo za ciasne.

## Prefensje do burmistrza

W związku z budową gmachu tejże szkoły przy ul. Piastowskiej w roku 1929 krążyła następująca anegdota: „Ówczesny burmistrz chciał powiesić, że wybudował tak obszerny gmach, a dziś gdy go mieszkańcy Ostrzeszowa spotykają, wieszają znowu za to, że wybudował gmach za szczupły.”

Pozostawmy jednak anegdotę na boku. Fakt pozostanie faktem, że szkoła ostrzeszowska nie posiada internatu mimo, iż jest konieczny, gdyż 150 dzieci dojeżdża do niej z okolicy. Przypuszczamy, że zreorganizowana obecnie Miejska Rada Narodowa, posiadająca w swym gronie większość przedstawicieli świata pracy, znajdzie sposób rozwiązania tego problemu. Właściwe i słuszne wnioski są już opracowywane.

Poza dokończeniem odbudowy i urządzeniem Domu Kultury, plan dla m. Ostrzeszowa przewiduje uruchomienie żłobka, przedszkola publicznego, ogródków jordanowskich i stadionu. Dotychczasowe bowiem boisko sportowe pozostawia wiele do życzenia. Właściwe roboty w celu wykonania tego planu rozpoczyna się z wiosną przyszłego roku.

## Przyszłość przemysłu ceramicznego

Ponieważ okolica Ostrzeszowa obfituje w niewyczerpane pokłady tzw. glinki ogniotwórczej, przeto przemysł ceramiczny posiada tutaj wielką przyszłość. Obok istniejących zakładów ceramicznych w Bu-

dach, Państwowej Fabryki Kafi i kilku cegielni, plan przewiduje uruchomienie trzeciej fabryki kafi i jeszcze jednej cegielni, dzięki czemu znajdzie zatrudnienie kilkaset ludzi.

Wiąże się z tym jednak problem mieszkań dla ludzi pracy, problem zdaje się nie do rozwiązania. Ciasnota mieszkaniowa wśród robotników jest ogromna, a są 2-wzgl. 3-osobowe rodziny „patryjuszki”, zajmujące po 4 do 6 izb mieszkalnych. Inne znowu rodziny mieszkają w województwach zachodnich, ale swych mieszkań w Ostrzeszowie nie zwolniły. Nic nie pomaga nakładanie wysokiego podatku od zbytku mieszkaniowego. Uparci finansisci płacą i dalej rozpościerają się w obszernych pomieszczeniach.

W związku z rozbudową przemysłu ceramicznego i potrzebą nowych mieszkań nasuwa się więc logiczny wniosek: budować nowe bloki mieszkalne i wstawić odpowiednie pozycje do planu finansowo-inwestycyjnego na rok 1951/52, albo wprowadzić w tym miasteczku publiczną gospodarkę mieszkaniową. Wina to wzięć pod uwagę Miejska Rada Narodowa oraz władze nadrzędne.

K. JAŹWIECKI

# Rozbudowa

## kaliskich zakładów przemysłowych w ramach planu 6-letniego

IV

Ze względu na dostateczne zaopatrzenie rynku krajowego w ultramarynę plan 6-letni nie przewiduje specjalnego zwiększenia produkcji w fabryce „Ultramaryna” w Kaliszu. Biorze się pod uwagę jedynie fakt, że zwiększenie produkcji nastąpi przez racjonalizację, współzawodnictwo i wzrost wydajności pracy.

Plan inwestycyjny fabryki przewiduje zmodernizowanie zakładów, wymianę maszyn starego typu na nowe celem rozwiązania sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy. Przebudowa zakładu w planie 6-letnim, to nie tylko zwiększenie produkcji o taki czy inny procent, to także stworzenie robotnikom jak najlepszych warunków pracy.

Wzrastające potrzeby rynku na wyroby zabawarskie spowodowały potrzebę odbudowy spalanej fabryki lalek i skomansowania jej z fabryką wyrobów bakelitowych. Obecnie fabryka ta jest w pełnym toku pracy. Na skutek odbudowy i komasacji w planie 6-letnim przewiduje się poważny wzrost pro-

dukcji wyrażającej się w bakelitach prawie o 60 proc., w wyrobach celuloidowych o przeszło 300 proc. Wzrost produkcji specjalnie wyrobów celuloidowych jest niezwykle ważny z uwagi na produkcję lalek, na które w związku ze wzrostem stopy życiowej ludności nastąpi wzmógłony popyt, jak również na możliwość poważnego zwiększenia naszego eksportu. Niezależnie od tego planuje się poszerzenie wachlarza produkcyjnego przez wprowadzenie do handlu nowych zabawek gumowych.

Zastosowanie mechanizacji zwiększy wydajność pracy. Zatrudnienie wzrośnie o 100 proc. Główne inwestycje — to rozbudowa urządzeń socjalnych i budowa domów mieszkalnych. Rozrost drobnego przemysłu społecznego reprezentowanego przez wyżej wyszczególnione zakłady przyczyni się do lepszego i pełniejszego zaopatrzenia ludności pracującej.

Polskie Zakłady Zbożowe (Młyny) w Kaliszu w ramach planu 6-letniego nie przewidują rozbudowy na polu produkcyjnym. Rozbudowa idzie w kierunku zabezpieczenia zaplecza w postaci budowy nowych magazynów, stanowiących bazę surowcową dla zespołu młynów kaliskich. Poczynione będą inwestycje celem unowocześnienia poszczególnych zakładów jak np. budowa nowoczesnej siłowni dla zakładu nr 1. W planie 6-letnim zespół młynów w Kaliszu projektuje w pierwszym rzędzie wzmocnienie współzawodnictwa, pełnej mechanizacji transportu wewnętrznego, ruchu racjonalizatorskiego, oszczędności w materiałach technicznych i w sprężce co w sumie przyniesie obniżenie kosztów produkcji na końcu 1955 roku o 12 proc. w stosunku do kosztów z roku 1949. Duży nacisk kładzie się na szkolenie zawodowe.

Zakłady Cegielni Tyniec planują stopniowe zwiększenie produkcji w poszczególnych latach planu tak, że na rok 1955 produkcja wzrośnie o prawie 90 proc. w stosunku do 1950 r. a o 120 proc. w stosunku do 1949 r. Takie zwiększenie produkcji będzie wymagało wzrostu zatrudnienia o 90 proc. w stosunku do roku 1950 przy równoczesnym przeprowadzeniu remontów dotychczasowej suszarni nad piecami oraz budowy 2 suszarni polowych, magazynów na surowkę i zainstalowanie drugiej linii toru od pras do suszarni. Dla wykonania tych planów zachodzi konieczność przeszkolenia specjalistów — fachowców, co zostało w planach uwzględnione i już w najbliższym czasie będzie realizowane. Zakłady Ceramiczne i ich przystosowanie do zamierzeń zwiększenia planu produkcji cegły mają dla realizacji planu 6-letniego specjalne znaczenie. Zadania polegają na dostarczeniu w terminie materiału budowlanego dla rozbudowy naszego przemysłu, urządzeń socjalnych oraz budownictwa mieszkaniowego.

Plan 6-letni przewiduje wykonanie wielorakich prac budowlanych. W związku z tym charakterem rozwoju Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Nr 10 w Kaliszu nabiera wprost żywiołowego tempa, z jednoczesnym wzmocnieniem wydajności pracy robotników budowlanych. PPB nr 10 planuje w stosunku do zleconych prac budowlanych zwiększenie ilości zatrudnionych pracowników o 100 proc. przy równoczesnym zwiększeniu wydajności pracowników o około 200 proc. Zamierzenia PPB idą w kierunku rozszerzenia osiągnięć budownictwa szybkościowego, współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa, pogłębienia wiadomości w dziedzinie nowych metod pracy i obniżenia kosztów własnych. PPB nr 10 może już obecnie poszczycić się osiągnięciami na tym polu m. in. w ustaleniu nowego rekordu murarskiego.

JANINA PYTEL  
korespondent „Głosu”

# Dla należytego przygotowania kadr PZGS w Szamotułach musi przeprowadzać intensywne szkolenie zawodowe i ideologiczne

W Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni Sch w Szamotułach oraz w 10 gminnych spółdzielniach i ich filiach na terenie powiatu szamotulskiego pracuje 879 osób w tym 108 kobiet. Referat kadr i szkolenia w PZGS-ie ma bardzo poważne zadanie: stworzenie z przypadkowo nieraz dobieranych pracowników wartościowych kadr, które m. in. zapewnią terminowe wykonanie planu 6-letniego przez PZGS i GS-y. Zadanie to ułatwi w dużej mierze fakt, że większa część pracowników — to córki i synowie robotników chłopów małych i średniorolnych, oraz pracownicy, którzy byli inicjatorami spółdzielczości samopomocowej na terenie powiatu. Referat kadr dokłada starań, aby doświadczenie ludzi starszych łączyć z zapalem ludzi

młodych aby ludzi młodych uczyć od starszych i na odwrót.

## Odprawy roboczo-szkoleniowe nie wystarczą

Jeśli chodzi o stronę fachową, personel gminnych spółdzielni i PZGS-u bardzo wiele korzysta z często urządzanych odpraw roboczo-szkoleniowych. Nie rozniżuje to jednak zagadnienia.

Jednym z największych kłopotów referatu kadr i szkoleniowego — mówi jego kierownik — jest słaby personel sklepowy Mamy w powiecie 60 sklepów mieszanych i branżowych ponadto GS prowadzą 47 zakładów usługowych i przedsiębiorstw, także SOM, piekarnie, masarnie gospody i in. Należyte przeszkolenie sklepów to mniejsze mancia w sklepach przeszkoleni i na odpowiednim poziomie świadomości politycznej stojący sklepowi — to w terenie zadowolony z należytej obsługi chłop, to coraz szybsza droga do przebudowy gospodarczej wsi.

Urządzono już raz 2-dniowy kurs-konferencję dla sklepowych GS, obecnie planuje się przeszkolenie wszystkich sklepowych na specjalnych kursach. Pierwszy taki kurs przewidziany jest w najbliższym czasie.

## Brak księgowych

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że PZGS szkolić będzie musiał również księgowych, których brak daje się silnie w powiecie odczuwać wydaje się nam że suma 431 708 zł, tj. 10% z czystej nadwyżki za r. 1948 i 10% z nadwyżki za r. 1949 — 73 062 zł nie jest sumą wystarczającą wobec najbliższego nakazu chwili: natychmiastowego przygotowania kadr w całym powiecie. Mamy nadzieję, że fundusz ten w miarę potrzeby uzupełni CRS.

## Co już zrobiono?

Podkreślić należy, że we wszystkich gminnych spółdzielniach Sch przeszkolono kierowników zaopatrzenia. Obecnie szkolą się synów robotniczych i chłopskich na kierowników skupu dla GS-ów. Przeszkolono również w GS-ach prawie wszystkich magazynierów i zaprzysiężonych wagowych. Na 3-dniowych kursach konferencyjnych przeszkolono członków komitetów kontrolnych.

Usunięto także z aparatu spółdzielczego w powiecie ludzi obcych klasowo, element spekulacyjny itp. Niestety, wśród

pracowników akcji „H” pracuje jeszcze kilku klasyfikatorów wzgl. referentów — dawnych właścicieli sklepów rzeźniczych lub handlarzy bydła, do których chłopów zupełnie słusznie odnoszą się z nieufnością. Za to dużym osiągnięciem referatu kadr i szkoleniowego PZGS-u szamotulskiego jest fakt, że obecnie nie zatrudnia on już w swoim aparacie na stanowiskach kierowników sklepów byłych przedstawicieli sektora kapitalistycznego.

## Smielej wysuwać ludzi do awansów

Dotychczas zbyt wolno rosły nowe kadry. W gminnych spółdzielniach powiatu szamotulskiego zaawansowało z robotników na kierowników GS-ów, magazynierów, referentów, kierowników za-

opatrzania i skupu oraz na członków zarządu w latach 1948, 1949 i 1950 — 27 osób, a w PZGS-ie w tym samym okresie tylko 7 osób. A przecież kadry na wsi są. Trzeba tylko, aby zagadnieniem wykrzywania zdobywania i wychowywania nowych pracowników żyły wszystkie zarządy GS i zarząd PZGS, referenci personalni w GS-ach i referat kadr w PZGS-ie. Trzeba ściślejszej współpracy na tym polu z ZMP, ZSch, Zw. Zaw., kołami gospodyni, a przede wszystkim z Partią i stronnictwami.

Szkolić — i jeszcze raz szkolić to najważniejsze zadanie referatu kadr PZGS-u szamotulskiego. Szkolenie ideologiczne powinno objąć od razu wszystkich pracowników.

FR. BIAŁASIK,  
korespondent „Głosu”

# Najaktualniejszy problem Czarnkowa

Od pewnego czasu społeczeństwo czarnkowskie, a szczególnie liczne rodziny pracowników Tartaku Państwowego nr 1 w Czarnkowie, są poważnie zaniepokojeni projektem zlikwidowania tartaku. Gdyby likwidacja tego najważniejszego w mieście obiektu przemysłowego miała istotnie dojść do skutku, spowodowałaby pozbawienie pracy około 100 osób. Sytuacja byłaby wyjątkowo ciężka, nie byłoby bowiem możliwości zatrudnienia ich na terenie słabo umiarkowanego miasta. Gdyby nawet przyjąć, że zlikwidowany obiekt przekazano by miejscowej Spółdzielni „Stolarz” lub Zespołowi PGR na warsztaty remontowe, to nie zdołają one zatrudnić nawet 50 procent pracowników tartaku.

Ważne to zagadnienie omawiane było szczegółowo na specjalnie zorganizowanym zebraniu z udziałem przedstawicieli Rejonu Przemysłu Leśnego z Gorzowa, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, partii politycznych, Pow. Rady Zw. Zaw. i rady zakładowej Tartaku. Również było ono przedmiotem ostatnich obrad MRN, która podjęła jednogłośnie uchwałę o utrzymaniu tartaku.

Przedstawiciel Rej. Przemysłu Leśnego z Gorzowa uzasadnia projekt likwidacji tartaku szczupłością placu dla surowca i tarcicy, niedogodnością transportu i niedostateczną, lokalną ba-

zą surowca, które to powody stwarzają nieekonomiczną pracę zakładu. Zdaniem rady zakładowej i przedstawicieli rad narodowych, tartak ma doskonałe warunki i perspektywy rozwoju, a przeszkody dąłoby się na pewno usunąć. Położony tuż przy torze kolejowym i blisko rzeki Noteci, którą można wykorzystywać jako dogodną drogę transportu wodnego — ma również możliwość powiększenia terenu pod plac, drogą zamiany gruntów. Właściciele przyległych działek z pewnością wyrażiliby zgodę na zamianę z opodal leżącymi gruntami, należącymi do Funduszu Ziemi.

Uzasadnienie w punkcie słabej bazy surowcowej nie wydaje się także istotne, wzięwszy pod uwagę fakt wybitnej leśności powiatu, wyrażającej się blisko 50 procentami w stosunku do ogólnej powierzchni. Podobną strukturę posiadają zresztą sąsiednie powiaty — chociażby, między innymi, i częściami szamotulski. Tartak zaś, posiadając zdolność przetarcia, sięgającą 12 000 m<sup>3</sup>, nie może być zaliczany do podrzędnych (kl. C) i należałoby raczej myśleć o możliwościach jego rozbudowy.

Poważny ten problem rozpatrywany będzie również na najbliższym posiedzeniu Pow. Rady Narodowej i znajdzie z pewnością przychylnie i zgodne z wolą robotników stanowisko.

STEFAN SURMA  
korespondent „Głosu”

# Powiat ostrowski w planie sześcioletnim

Powiat ostrowski należy do wybitnie rolniczych. Toteż zamierzenia jego planistów idą głównie w kierunku zwiększenia wydajności tej gałęzi naszej produkcji. W tym celu planuje się rozszerzenie hodowli trzody chlewnej oraz wzmocnienie akcji kontraktacyjnej. Dzięki poszerzeniu urządzeń melioracyjnych wzrośnie wydajność łąk i produkcji pasz zielonych o 50 proc. Ogółem przewidziany jest wzrost zbiorów rolniczych o 316 proc. w stosunku do roku 1949.

Planuje się znaczny wzrost pogłowia zwierząt domowych: bydła o 40 proc., owiec i drobiu o 100 proc. Konsumcja mięsa wzrośnie tym samym o 50 proc. Wydajność z jednego ha wzrośnie: żyta z 18 kw. w roku 1949 do 20 kw. w roku 1955, pszenicy z 17 kw. w roku 1949 do 20 kw. w roku 1955, jęczmienia 16 kw. w roku 1949 do 19 kw. w roku 1955, owsa 18 kw. w roku 1949 do 22 kw. w roku 1955, kartofli 90 kw. w roku 1949 do 160 kw. w roku 1955, buraków 110 kw. w roku 1949 do 260 kw. w roku 1955. PGR-y powiększą swą produkcję o 350 proc. Dojrzalszy obszar stawów (929 ha) zostanie powiększony przez pobudowanie śluzy i ogrodzenia stawu w Dębicy o 40 ha. W gospodarstwie rybnym zostaną wykończone zimochowy na 80 ton

Gospodarstwo Sobótka, jako typowe gospodarstwo nasienne, podciągnięte zostanie w hodo-

wli szlachetnych nasion i zbóż. Plan produkcji mleka przewiduje osiągnięcie 3400 litrów od krowy. Zakup nowych maszyn i narzędzi rolniczych pozwoli na sprawniejsze i lepsze wykonanie prac rolniczych.

Gospodarka leśna zajmuje na terenie powiatu bardzo ważną pozycję, ponieważ zalesienie stanowi 46 proc. powierzchni. Tartak w Antoninie nastawiony jest na eksport tarcicy, dostarcza 15 proc. kopalniaków w stosunku do wszystkich lasów województwa i poważny kontyngent dla przemysłu papierniczego — krajowego i na eksport. Produkcja tego tartaku wzrośnie według założeń planu o 50 proc. Ośrodek szkolenia zawodowego w Mojej Woli przemianowany zostanie na ośrodek szkolenia nowych kadr pracowników leśnych w skali wojewódzkiej.

W zakresie przemysłu do najważniejszych obiektów należy Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Skalmierzycach, której produkcja zostanie 20-krotnie podniesiona na skutek mechanizacji i racjonalizacji pracy. Inną nową będzie wprowadzenie tam nowego zupełnie w Polsce działu koncentratów owocowych. Zakład ten stanie się wzorcowo-doświadczalnym. Dla podniesienia jego produkcji przewiduje się zorganizowanie w Gostyńcu spółdzielni produkcyjnej, nastawionej wyłącznie na warzywnictwo i sadownictwo. (bdc)



W ramach planu 6-letniego Znin otrzyma stację pogotowia ratunkowego

Komenda Powiatowa PO „Służba Polsce” mieści się od kwietnia 1949 przy ul. Śniadeckich 19, na dworcu widnieje jednak nadal tablica informacyjna...

Niedzielny zjazd wyborczy delegatów Kół PCK w Zninie był podsumowaniem pracy za miniony rok i za pierwsze półrocze br. Referat polityczny...

Sport w walce o pokój

Pod takim hasłem piłkarze powiatu nowotomyskiego rozegrali w ub. niedzielę na stadionie ZS „Gwardia” w Buku turniej błyskawiczny...

dziejących PCK, dyr. Średniej Szkoły Zawodowej — Klawiowski. Z kolei referat pł. „Charakter i zadania Polskiego Czerwonego Krzyża”...

Ze sprawozdania z działalności Oddziału Pow. PCK w Zninie wynika, że mimo skromnego zespołu Oddziału, wszystkie prace objęte programem zostały wykonane.

W ramach planu 6-letniego

Szamatulscy spółdzielcy manifestują wolę walki o pokój

Tegoroczne święto spółdzielców znalazło w Szamatulach i powiecie wyraz w licznych akademiach, które odbyły się w miastach i we wszystkich gminach wiejskich.

przewiduje się szkolenie zawodniczek, uruchomienie w Zninie stacji krwiobiorczej i stacji pogotowia ratunkowego.

Nowy zarząd Oddziału Powiatowego PCK ukonstytuował się następująco: ob. ob. Bronisław Zwolenkiewicz, lekarz pow. dr Jankiewicz, dyr. Klawiowski, przedst. ZMP Pietrasówna, pracownik PCK Władysław Hałas, Marosz i inspektor ka KG ZSCH Braciszewska.

W rezolucji ostro napiętnowano agresorów amerykańskich i przyrzeczono pracować nad zrealizowaniem planu 6-letniego na odcinku pracy Polskiego Czerwonego Krzyża. (Ke)

„Gwardia” Toruń zwycięża na żużlu

W Czarnkowie odbyły się w ub. niedzielę wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, zorganizowane przez ZKS „Kolejarz” z Pily z udziałem organizatorów, ZS „Gwardia” Toruń i ZKS „Kolejarz” Skalmierzyce.

nia toru. Wygrała zastrzeżenie „Gwardia” Toruń — 22 punkty, przed „Kolejarzem” Pila — 15 pkt i „Kolejarzem” Skalmierzyce — 13 pkt.

14 KRONIKA WRZESIEŃ CZWARTEK Siemomysła Słońce w: 5.23 zach: 18.12 Księżyc w: 8.22 zach: 18.45

Spółdzielcy nagrodzeni w CZARNKOWIE

W ramach obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się w Czarnkowie akademii, na którą przybyli przedstawiciele Partii, władz i organizacji społecznych.

Podczas akademii najbardziej zasłużyli pracownicy spółdzielczy otrzymali dyplomy uznania. Wyróżniono m. in. Annę Furmann, Joannę Luckowską — sklepowe, robotnika Zenona Michalaka, księgowego Leona Czarnieckiego.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco: bieg 100 m: 1. Jerzy Sundmann (MKS) 12 sek., 2. Marian Lesicki (LZS Obrzycko) 12,5; 3. J. Bryszak (MKS) 12,5; 4. E. Tomkowiak (LZS Gaj Mały) 13,2.

...w PNIEWACH

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości odbyła się w Pniewach akademii dla pracowników GSSCh, podczas której członek zarządu PZGS — Kazimierz Czarniecki osiągnęła sukcesy w zawodach.

Z pośród pracowników spółdzielczych w Pniewach nagrodzono Jana Porwicha, Władysława Kukułczankę, Władysława Judkowiaka, Henryka Wilka, Kazimierza Maciejewskiego oraz kierownika piekarni z Nowej Wsi Władysława.

Gniezno

Celem usprawnienia akcji niesienia pierwszej pomocy Oddział PCK w Gnieźnie zorganizował 4-tygodniowy kurs ratowników dla zakładów pracy.

W nowopowstałej placówce handlu uspołecznionego MHD odbyła się w tych dniach narada robocza pracowników biurowych i handlowych. Celem odpowiedniego przygotowania personelu sklepowego do pracy, odbędzie się w najbliższych dniach szkolenie kadr na codziennych zajęciach praktycznych i teoretycznych.

Na wystawę, którą organizuje Zarząd Główny Ligi Kobiet w Warszawie w pierwszych dniach października, wysłały gnieźnieńskie kolarzki Ligi Kobiet artystyczne wykonań serwet i różne ozdoby mieszkanie i obraz świetlicowe.

Gromada Kleryka w gminie Gniezno odstawiła jako pierwszą zboże do punktu skupu Sp. SCh. Zgodnie współpracująca wieś chłopów maloludnych, pod kierownictwem sołtysa Josiaka odstawiła przed terminem 190 proc. zaplanowanej ilości zboża.

Winogrona bułgarskie w cenie 350 zł za kg nadeszły do Gniezna i znajdują się we wszystkich sklepach handlu uspołecznionego.

W najbliższych dniach przy ul. Moniuszki 2 MHD utworzy sklep owoców i kwiatów. Sklep ten jest już drugą w Gnieźnie placówką tego typu, prowadzona przez handel uspołeczniony.

Kampania wyborcza do zarządów Kół PCK dobiega końca. W powiecie zorganizowano 15 zakładowych i 8 gminnych kół. Ich członkowie podjęli zobowiązania, które przyczynią się do podniesienia stanu zdrowotnego mieszkańców, przez zorganizowanie kursów sanitarnych i pogadanki uświadamiające.

Oddział Redakcji: Gniezno, ul. Sienkiewicza 22, tel. 19-22 (tamże przyjmowanie ogłoszeń piatnych). Pogotowie rat. PCK ul. Roosevelta 4 tel. 12-13 — czynne całą dobę. Dyżur pełni Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

Repertuar kin: Apollo: „SS Orzeł” zaginal”, prod. radz.

Echa naszych notatek

W związku z notatką „Jeszcze nie ukończono remontu szkół” komunikuję nam Prezydium GRN w Dłusku, powiad. Września, że na pobudowanie nowych klas w szkole w Ciemirowie — Kolonii otrzymano przydział desek. Dopiero jednak 4 bm. wpłynęło pismo z poznańskiego oddziału „Paged” o przyznaniu 8 m<sup>2</sup> desek tylko na podłogi (a gdzie okna?).

Popularyzacja wód mineralnych na wsi, jak twierdzi PZGS w Nowym Tomysku, nie odniosła pożądanego rezultatu (ceny wyższe od wód gazowych), w samym mieście zaś punkty sprzedaży prowadzi wyłącznie PSS.

Na dobrej drodze znajduje się sprawa umieszczenia nowej klasy szkoły w Lisewie w budynku prywatnym. W toku jest budowa szkoły w Pietrzykowie, jakkolwiek napotyka się na trudności materiałowe.

Listonosz Surman zwycięzcą

Na starcie do eliminacyjnego wyścigu obwodowego listonoszy wiejskich w Czarnkowie stanęło 15 kolarzy — początków, z których nie ukończyło wyścigu 2 zawodników na skutek defektu rowerów. Trasa długości 20 km prowadziła z Wrzeszczyny przez Rosko, Gulcz, Mikołajewo, Pianówkę do Czarnkowa, gdzie przed gmachem KP PZPR znajdowała się meta.

CZPM — Bydgoskie Zakłady Mięsne stwierdzają, że puszki z konserwą wieprzową zaopatrzone w etykietę o rzekomej 3-miesięcznej trwałości, nadają się na dłuższe składowanie przy przestrzeganiu odpowiednich warunków.

Wszystko pięknie, ale jak się miał czuć konsument, zjadłszy

Zawody lekkoatletyczne w Szamatulach

Staraniem Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej odbyły się w ub. niedzielę na stadionie szamatulskim zawody lekkoatletyczne pomiędzy LZS-ami z Obrzycka, Gaju Małego i Jasiony a MKS w Szamatulach.

1500 m: 1. Wiktor Piechocki (MKS) 4,31,6 min.; 2. Jan Ławniczak (MKS) 4,31,7; 3. Derda (LZS Obrz.) 4,56 min. Sztafeta 4x100 m: 1. MKS w składzie: Stanisławski, Piechocki, Bryszak, Sundmann, 49,3; 2. LZS Obrzycko i Gaj Mały — Lesicki, Fit, Tomkowiak, Brzoška — 54,5.

Zwycięzcom wręczony nagrody przewodniczący Pow. K. K. F. ob. Nowak. (ik)

Chcesz być najlepiej o wszystkim poinformowany, ZAPRENUMERUJ „GŁOS WIELKOPOLSKI” Prenumeratę „Głos Wielkopolskiego” przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe, listonosze oraz PPK „Ruch”, konto PKO Poznań V-6714 do 20 każdego miesiąca.

Wielki niedzielniany teatr

WIELKI — nieczynny. POLSKI — Dzisiaj codziennie o godz. 19 „Las” Ostrowskiego. NOWY — Dzisiaj codziennie o godz. 19.30 „Zapora” Dybowskiego.

KINA Apollo — o godz. 16 18 20 „Piomienie”; Bałtyk — o godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Miasto młodzieży”; Muza — o godz. 16, 18 i 20 „SS „Orzeł” zaginal”; Warta — Najnowszy program aktualności o godz. 10, 11, 12, o godz. 14 i 16 „Szeroka droga”; „Odpowiedź” kreskówki kolorowe; o godz. 18 i 20 „Przeziucie”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Hellasz Gohseck”; Letnie (Park Targowy) — o godz. 16, 18 i 20 „Statek pułapka”.

CYRK nr 4 — ul. Ratajczaka — dzisiaj i codziennie godz. 19.45

Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9-15, w środy i piątki od 13-19; w niedziele i święta od 10-15. Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10-14, wtorki i czwartki 9-15, środy i piątki 13-19, w soboty 9-13, w poniedziałek zamknięte. Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 9 do 14.30.

WYSTAWY Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28 „Doroczna Wystawa Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego” otwarta w dni poprzednie od godz. 10-18, w niedziele i święta od godz. 10-17

Redakcja: Poznań al. Grunwaldzka 19 narożnik Marcelego tel. 77-68 przy naczelniku 77-68 za stępcą nacz. redaktora 78-38 sekret. redakcji 77-90 dzia. listów i interwencji 78-57 dzia. depesz 78-14, nocny 64-72. Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Redaktor naczelny otrzymuje w godz. od 12-13 Prenumeratę na „Głos Wielkopolski” otrzymuje PPK RUCH Nr konta — V-6714. Cena prenumeraty głośnie miesięcznie 135 zł kwartalnie 405 zł półrocznie 810 zł

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wdrobno-Poznańskie Zakład Główny w Poznaniu K-1-12237

Pracownicy poszukiwani

Sily kwalifikowanej do sprawozdawczości finansowej, kontysty (tki) do księgowości finansowej, kontysty (tki) do księgowości materiałowej poszukuje zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Robot Komunikacyjnych nr 6 Zakłady Naprawczo-Wytwórcze nr 2 w Poznaniu, ul. św. Michała 9. Zgłoszenia osobiste, lub pisemne, pod powyższy adres. K2069

Wolne posady

Pomoc domowa gotowaniem potrzebna zaraz Poznań, Kanałowa 15 rzeźnictwo. 8232g Pomoc domowa potrzebna, Poznań-Dębica, Lipowa 8, 8351g Mieszka inteligentna do lek. ch. prac domowych do samotnej osoby — Oferty Głos Wielkopolski dla 8399g Apteka blisko Poznania poszukuje magistra Korzystne warunki. Oferty Głos Wielkopolski dla 8311g

Szuka posady

Gospodyni-kucharka do gosp. dom. oraz gosposia prywatnie poszukują posady. Oferty Głos Wielkopolski dla 8374g

Nauka

Szkoła Kosmetyczna. Walki Młodych 28 jeszcze przyjmuje kosmetyczki masażystki i na kurs pedicure 8299g Maszynistki! Stenografii korekcyjnych nauca Stowarzyszenie Stenografów Maszynistek Pismo stenograficzne. Bezpłatne prospekty Edz. Kiłkińskiego 50. K2073 Trzymiesięczne nowoczesne korekcyjne kursy księgowości. Edz. skrvka 163 K1971

Sprzedaż

Domki do sprzedania. Poznań-Lawica, ul. Sadnicka 11. 8379g Wille wolnym mieszkaniem 3-morgowym ogrodem przy Kościelcu 2000 000 oraz wielki wybór kamienia, willi, parcel sprzed. Metelski Poznań, Marcina 23. 8218g

Stolarzy do roboty formowane przyjmie natychmiast W.Z.P.D. nr 6 w Szamatulach. Placa akordowa w grupie VII plus zachęta akordowa. Zgłoszenia: Ref. Personalny W.Z.P.D., Szamatul. K2058

Samodzielnego księgowego oraz rutynowaną maszynistkę zatrudni zaraz Państwowe Sanatorium dla Nerwowych w Kościanie. Wynagrodzenie wg tabeli Ministerstwa Zdrowia. K2071

OGŁOSZENIA DROBNE

Planina, fortepiany, pierwszorzędne marki przyjmuje gruntowne remonty, politurowania, Betting, Leszno Wiko K2005 Demek fiński, kompletny (rozbrany) 4 pokoje kuchnia, łaźnia, kąpiel, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 8398g Parcela półmorgowa Starołęce domek Kobylnicy, Puszczykowo tanio, Dukiwiczki Poznań Daszyńskiego 59 8392g Samochód DKW 600, po remoncie Poznań, Grotzgera 10 m 6. 8373g Maszynista damska „Singer” — (okragle) Poznań, Wielkopolska 7 m 3 (Sołacz). 8367g Sprzedam fortepian „Bechstein”. Oferty Głos Wielkopolski dla 8364g Sprzedam kompletny gabinet fryzjerski damski, Bronisław Robaszewski, Zielona Góra Rynek Drzewny 6a K2070 Kamienie komfortowa — 2800 000, druga 2000 000 — sprzeda. Graczyński Warszawa 22 8390g Książka kucharska Dislowej kupie, Oferty: Szczepowicz Zbyszka, Marcinkowskiego 1. 8343g Kupie parcele względnie dom i-rodzinnym ogrodem Poznań, względnie bardzo bliska okolica Pośrednicy wykluczeni — Oferty Głos Wiko dla 8346g

Robotników do przyuczenia, młodych, najchętniej po wojskowiec przyjmaj zaraz: Wytwórnie Sprzętu Mechanicznego P/P Wydrębione, Zakład nr 3, Poznań, ul. Mylna 38/40. K2076

100 skubaczek zatrudni natychmiast Tucznia i Rzeźnia Drobna W. S. H. Państw. Zarząd Przyr. masowy Starołęka, ul. Skoczowska 19. Zgłoszenia osobiste Poznań-Starołęka, ul. Starołęka 57 (przy dworcu). K2072

Czy potrzebujesz pieniędzy?

Stare srebro również monety kupuje Laboratorium Kaiser Roosevelta 9, m 3 3273p Kupie wilkę — domek z ogrodem Poznań, okolica. Oferty Głos Wiko dla 8396g Zamiana Zamienie 2 pokoje użytkowaniem kuchni Poznań Śródmieście na 2 kuchnie, Warszawa lub okolica Oferty Głos Wielkopolski dla 8388g Szuka lokalu Pokój umeblowany w Śródmieściu wspólny z kulturalną gosią dla samotnej. Oferty Głos Wielkopolski dla K2068g Zguby Zgubiono dowód tożsamości osoby kolejarz nr 52302 „a nazwisko Olga Amrogowicz. 3410n Zgubiono książeczke wojskowa na nazwisko Kazimierz Gesty. Bruczków pow. Gostyń Poznań. 3415p Janina Kwiatkowska, zam. Poznań Wszystkich Świętych 6, uświadnia zgubione zameldowanie milicyjne 3413p Dnia 28 sierpnia droga Lisków do Odrów zgubiłem portfel, w którym znajdowała się książeczka wojskowa na nazwisko Idziel Mocny urodzony 17.3.1917 r. Odrzy Liskowski 3414p Dzieńczynoce przejmij bezdzietną w wasności Gniezno poste restante H 3411p Artystycznie ceruje wszelkie eardrobe fachowo szybko, tanio Poznań Nieoławskich 5, m 9. 8371g

Maria Francka po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła 13 września 1950 r. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm., o godzinie 16 z kaplicy ementarza na Jeżycach Msza św. odprowalona zostanie w poniedziałek, 18 bm., o godz. 7 w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym zawiadamiają brat i przyjaciółki K2075



# Kiedy powstanie reprezentacyjny stadion sportowy w Poznaniu

Rozbudowa urządzeń sportowych Wielkopolski w planie sześciolletnim

Jednym z podstawowych warunków zrealizowania zadań stojących przed sportem Polskiej Ludowej, jest posiadanie dostatecznej ilości boisk i urządzeń sportowych.

Rząd Polski Ludowej i Partia otaczają odrodzony sport polski nieznaną dawniej troską i opieką. Realizacja zadań wielkiego planu 6-letniego jest jednocześnie gwarancją olbrzymiego pod każdym względem rozwoju naszej kultury fizycznej i sportu. Plan 6-letni przewiduje między innymi powstanie wielu obiektów i urządzeń sportowych, które w poważnej mierze poprawią sytuację na tym odcinku, stwarzając doskonałe warunki rozwojowe wszystkim gałęziom sportu.

Jeśli chodzi o teren województwa poznańskiego wbrew częstym narzekaniom zarówno sportowców jak i społeczeństwa interesującego się sportem — trzeba obiektywnie stwierdzić, że posiadamy większą ilość boisk, aniżeli inne województwa Polski, wyjąwszy Śląsk. Polityka Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej idzie w tym kierunku, aby w planie 6-letnim wybudować jak najwięcej obiektów sportowych w ośrodkach wiejskich i małomiasteczkowych; ażeby równomiernie cały teren województwa pokryć siecią boisk i stadionów. Polityka ta jest w zupełności słuszna i jej wykonanie zniweczyłaby głęboka przepaść, jaka zaistniała w tym względzie między miastem a wsią.

Do największych osiągnięć dotychczasowych należy odbudowa ośrodka szkoleniowego w

## Z ekranu

### S/S „Orzeł” zaginął

— Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie ta zwirowana w kinie dwójka kilkunastoletnich sąsiadów. Mało tego, że w momencie, kiedy na ekranie S/S „Orzeł” zmuszony był wypłynąć, okupowany przez białogwardzistów, zaczęli z emocjami kręcić się i wiercić, ale w chwili opuszczania się nurka na dno morza, stali się nieznosnymi przez wzajemne uspakajanie się. Ale jak tu nie gniewać się na takich wiercipiętów, gdy pod mczem rozgrywa się kulminacyjny punkt powieści filmowej? Nurek brodzi po dnie, napotyka na statek, wchodzi na jego pokład i dociera do kajuty kapitana. W tym wali się jeden ze słupów i przygniata przewód z dopływem powietrza. Nurek dusząc się, pada na pokład bez sił. Czy zdąży go odratować?

— I co dalej?

— Przepraszam, nie jestem zobowiązany do streszczenia całego filmu. Mogę zapewnić, że zdjęcia są doskonałe, emocja utrzymywana, a aktorzy Sojuzdetfilmu zawsze na poziomie. Na szczególną uwagę zasługują wędrowni nurkowie na dnie morza na głębokości 160 m.

— Tylko tyle?

— To tylko jedna z wielu zalet filmu. Nie wymierzam tu wspaniałego kucharza, kucharzycy (świetny!), który właściwie był sprawcą wielkiego odkrycia, opowieści o S/S Orle i pięknego jej zakończenia — oraz autora tej powieści, którego telegram ujawnił. Jestem pewien, że na tym filmie nikt nie będzie się nudził, chociażby go oglądał 2 razy.

Zerkowice oraz drugiego ośrodka szkoleniowego w Sierakowie. Ten ostatni będzie miejscem szkolenia przede wszystkim lekkoatletów, piłkarzy i gimnastyków. Obydwa ośrodki już dziś odpowiednio urządzone i wyposażone, zostaną w najbliższym okresie poważnie rozbudowane.

Z innych prac inwestycyjnych, przewidzianych w planie 6-letnim, wspomnieć należy o odbudowie pięknie położonego basenu kąpielowego w Ostrowie i boiska sportowego w Jarocinie. Ponad 10-tysięczne miasto Jarocin, będące bardzo ruchliwym ośrodkiem sportowym, nie posiada właściwie do tej pory żadnego stadionu, co w poważnym stopniu hamuje rozwój wychowania fizycznego.

Z innych miejscowości wymieniamy Mosinę oraz Świebodzin, gdzie planuje się budowę stadionów dostosowanych do miejscowych wymogów. Stadion w Świebodzinie będzie jednym z większych tego rodzaju urządzeń sportowych w naszym województwie.

W okresie planu 6-letniego powstaną w województwie poznańskim dziesiątki boisk sportowych we wsiach spółdzielczych i PGR-ach. Już w roku przyszłym przewiduje się oddanie do użytku LZS-ów pierwszych 6 takich boisk. To, gdzie powstaną te boiska, zależy od rozwoju poszczególnych LZS-ów i osiągnięć, jakimi będą one mogły się wykazać.

Zainteresuje zapewne Czytelników, jak przedstawiają się plany rozbudowy urządzeń sportowych w Poznaniu. Czy miasto nasze doczeka się wreszcie wielkiego stadionu, który umożliwi nam organizowanie poważnych imprez międzypaństwowych czy międzynarodowych?

Odpowiedź na to pytanie otrzymamy, udając się na teren byłego Stadionu Miejskiego przy ulicy Dolna Władka. Najlepszą bowiem odpowiedzią jest praca, jaką tetni zrujnowany, beżużyteczny do niedawna stadion. Dzięki funduszom otrzymanym z Centralnej Rady Pw Zawodowych oraz wydatnej pomocy Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — zarząd Klubu Sportowego „Stal” mógł przystąpić do odbudowy największego niegdyś w naszym mieście ośrodka sportowego. Roboty budowlane wzorowane są na budownictwie sportowym w Związku Radzieckim. Piękny stadion „Stal” pomieści ponad 30 tysięcy widzów, przy czym wszystkie miejsca będą siedzące. Obok boiska piłkarskiego przewiduje się budowę sześciotorowej bieżni lekkoatletycznej, kilku rzutni i skoczni, trzech

boisk do koszykówki, sześciu boisk do siatkówki i dwóch strzelnic: łuczniczej oraz broni palnej. Rozbudowane zostaną istniejące obecnie cztery korty tenisowe, tzw. boisko „Surmy” oraz boisko hokeja na trawie. Całkowite ukończenie robót przewiduje się na rok 1954, jakkolwiek wszystko wskazuje na to, że stadion zostanie oddany do kompletnego użytku w terminie wcześniejszym.

Olbrzymi, pięknie położony stadion „Stal” będzie centralnym ośrodkiem wychowania fizycznego i szerzenia kultury sportowej w naszym mieście. Obok niego zostaną rozbudowane istniejące już obecnie w Poznaniu obiekty sportowe oraz powstaną nowe. Jako zasadę przyjęto, aby w każdej dzielnicy miasta znajdował się oddzielny obiekt sportowy, ze środków kultywujący całe życie sportowe danego regionu. Dla mieszkańców Łazarza projektuje się roz-

## W ogniu przygotowań do wyścigu motocyklowego o Wielką Nagrodę Polski

Data wspaniałego i emocjonującego wyścigu „Grand Prix Polski” zbliża się w szybkim tempie. W tej chwili trwają gorączkowe przygotowania do tej wielkiej imprezy. Robotnicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w szybkim tempie smują nawierzchnię odcinków trasy na al. Polskiej i Bułgarskiej. Dzięki ich zobowiązaniom o przedterminowym ukończeniu prac, zawodnicy będą mogli odbyć treningi jeszcze przed zawodami.

Trasa niedzielnego „Grand Prix Polski” będzie w tym roku na całej długości posiadała twardą nawierzchnię. Wykluczone zostaną w ten sposób wypadki, jakie miały miejsce w roku ubiegłym, kiedy to unoszący się kurz zasłonił widoczność Czechosłowacki Witwarowi i spowodował uderzenie w drzewo. Również Zymirski, który jechał na pewnym, drugim miejscu, na skutek „złapania” gwoźdźcia odpadł z wyścigu.

Wszystkie wiraże zabezpieczone będą starannie workami z piaskiem, matami oraz słomą.

Specjalnie starannie przygotowuje organizator „Grand Prix Polski” ZS Gwardia Poznań opiekę nad zawodnikami. Już na kilka dni przed wyścigiem na Dworcu Głównym w Poznaniu czynny będzie punkt informacyjny dla przyjeżdżających zawodników. Po każdym przyjeździe pociągów megafony dworc. kierować będą zainteresowanych do punktu informacyjnego. Specjalni piloci rozlokowywać

będą zawodników na kwaterek, a maszyny w garażach.

Na uwagę zasługuje również wspaniale zorganizowana przez wiceprzewodniczącego K. S. Gwardia — dr. Orłowa służba sanitarna. Na prawie 8 km długości trasy znajdować się będą 6 karet pogotowia ze specjalnie przeszkolonym personelem, oraz lekarzami. Poza tym wzdłuż trasy rozmieszczone będą co 200 m lotne punkty sanitarne.

## Warsztat naprawczy

Dużym uznaniem cieszyć się będzie wśród zawodników, po raz pierwszy w Polsce zorganizowany ruchomy warsztat naprawczy na trasie. O zaopatrzeniu tego warsztatu świadczyć może chociażby to, że wśród wielu narzędzi, do dyspozycji zawodników znajdować się będzie aparat do spawania.

Celem jak najsprawniejszego zaopatrzenia publiczności w bilety wstępu poza wielu punktami przedsprzedaży wzdłuż całej trasy ustawia się już 60 kas. Dla przodowników pracy Poznania zarezerwowana będzie specjalna trybuna.

Dla umożliwienia publiczności kontroli ilości przejechanych przez poszczególnych zawodników okrążeń, w programie uwzględnione zostały specjalne rubryki i tabelki.

Po zewnętrznej stronie trasy czynnych będzie w czasie treningu i wyścigu kilkadziesiąt ruchomych sklepów PSS, które zaopatrzą widzów w napoje chłodzące, żywność i papierosy.

**WARSZAWA W PLANIE 6-LETNIM**

**4,5 RAZA WIĘCEJ USPOŁECZNIONYCH SKLEPÓW**

**17 RAZY WIĘCEJ PŁACÓWEK ŻYWIENIA ZBIOROWEGO**

1949 — 1.040	1949 — 49
1953 — 4.500	1953 — 700

ADP

Plan 6-letni nie tylko zmieni całkowicie oblicze Warszawy, ale przyniesie jej mieszkańcom wiele ułatwień w życiu codziennym. Nie będziemy stać w „kolejkach” do sklepów, bo liczba uspołecznionych punktów sprzedaży wzrośnie 4,5-krotnie, dochodząc do ponad 4500 sklepów detalicznych. Nie będziemy również czekać na obiady w gospodach ludowych, gdyż sieć placówek żywienia zbiorowego wzrośnie 17-krotnie: w roku 1949 liczba ich wynosiła zaledwie 42, pod koniec zaś 6-letnia będzie ich 700.

budowę stadionu „Ogniw” przy al. Reymonta. Boisko przy Drodze Debińskiej przeznaczone zostanie na Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy. Oczywiście będzie ono przebudowane i dostosowane do wymogów, jakie stawia się tego rodzaju obiektom.

Odbudowane zostanie boisko przy Radiostacji, przeznaczone dla sportowców Jeżyc. Będzie ono wyposażone we wszelkie urządzenia lekkoatletyczne, których brak odczuwa się w tej chwili bardzo dotkliwie. Obok tego przewiduje się dla dzielnic jeżyckiej drugie boisko treningowe dla wszystkich niemal dyscyplin sportowych. Ma ono powstać w okolicy ulicy Dąbrowskiego.

Centralny Stadion Akademickiego Zrzeszenia Sportowego zostanie przy ulicy Pułaskiego, a stadion Zrzeszenia „Gwardii” w uroczym otoczeniu Gołębina. Zrozumiałe jest nie zapomniano o mieszkańcach Głównej i Śródk, gdzie powstaną nowe stadio-

## INTERWENCJE

### „Głosu” SKUTKUJĄ

Lokal gastronomiczny „Arkadia” w Poznaniu otrzyma nowy zegar.

Kiosk z kielbaskami na terenie Parku Targowego jest czynny codziennie od godz. 11.

Pływalnia w Zerkowie oddano do użytku mieszkańcom miasta.

Na terenie Puszczykowa i Puszczykówka uruchomiono już dwie gospody ludowe oraz jeden kiosk. W okresie większego napływu wycieczkowiczów czynne są dodatkowo kioski ruchome.

Akcja skupu drobiu w województwie poznańskim będzie usprawniona.

Miejski Handel Detaliczny uruchomi w najbliższym czasie drobną sprzedaż węgla w Poznaniu.

## Mistrzowie Wielkopolski w tenisie



Józef Piątek  
mistrz Wielkopolski  
w grze pojedynczej

Kramer  
mistrz juniorów gry  
pojedynczej

Aleksandra  
Tomaszewska  
z Piątkiem zostali mistrzami gry miesz.

Jan Stefański  
z Piątkiem zdobyli  
mistrzostwo w dublu

Eugenia Lange  
mistrzyni Wielkopolski  
juniorek w grze  
pojedynczej

## Zawody o Puchar Polski Stal — Spójnia

W czwartek o godz. 16.30 rozegrany zostanie na stadionie Stali mecz piłki nożnej z cyklu

rozgrywek o Puchar Polski pomiędzy I drużynami Stali i Spójni.

Cały dochód z meczu organizatorzy przeznaczają na fundusz odbudowy Warszawy. (ka)

## Dobre wyniki raidu motocyklowego

W rozegranym w Krakowie terenowym raidzie motocyklowym na 25 km brało udział 21 zawodników. Zwycięzcę poszczególnych kategorii uzyskali czasy lepsze od rekordu, ustanowionego w roku ub. przez Gacka (Ogniwo).

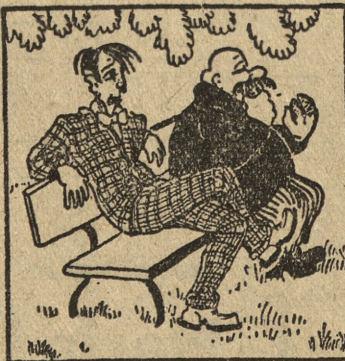
W ogólnej punktacji 1 miejsce zajął Tuma (Gwardia) — na Jawie 250 ccm, uzyskując czas 30:15. Drugim był Bębnek (Związkowiec); 3. Musiński (Unia).

W poszczególnych kategoriach pierwsze miejsca zdobyli: do 130 ccm — Nowak (Ogniwo); do 250 ccm — Tuma; do 350 ccm — Frankowski (Ogniwo); ponad 350 ccm — Bębnek.

## MASZYNA

do czytania  
myśli

Powieść  
rysunkowa  
„GZOSU”



Rozpacz X-27 nie miała granic. Jak opętany włókł się po Paryżu. Ale nawet na szczyście wieży Eiffla usłyszał przesłuchujący go głos: — Agapit wie wszystko!



Usiadł w parku na ławce, patrząc ponuro na barwny korowód przechodniów. Rozmyślał. Obok niego siedział jakiś otyły mężczyzna, zjadający śniadanie. Jegomość, kolejno przegrzając bułkę i kiebasę, żuł namłotnie



Jakiś szept obudził X-27 z jego rozmyślań. Z bliska usłyszał tajemniczy głos: — Nie uda ci się szturm na hotel „Bihoulda”! Nie uda ci się zdobyć planów maszyny do czytania myśli!



Szpieg zerwał się z miejsca i wbił wzrok w swojego sąsiada, ale ten dalej żuł spokojnie i patrzył tylko zdziwionymi błękitnymi oczami na zdenerwowanego młodzieńca